



Sprzedawcy mięsa na Litwie zamierzają strajkować aż do skutku

Kozioł z trudem zdał egzamin



Na kłodach do rąbania mięsa stały złowrogie wbite w drewno siekiery, a rozgniewani klienci odchodzili z kwilkiem
Fot. Marian Paluszkievicz

“Do Europy z gołą d...”, “Protestujemy przeciwko rozporządzeniu o wprowadzeniu patentów oraz aparatów kasowych”, “Nie pijcie naszej krwi”, “Panowie posłowie, wprowadźcie aparaty kasowe do obliczania własnych dochodów” itp.

Takie właśnie hasła widniały wzo-

raj na targowiskach wileńskich w pawilonach z mięsem.

Tak rozpoczęli strajk handlarze mięsem. Od wczesnego ranka było tu ludno, a w pawilonach mięsnych za pustymi ładami siedzieli jedynie sprzedawcy. Sprzedający są oburzeni nowymi wymaganiami, jakie im się ostatnio stawia, a chodzi głównie o wpro-

wadzenie aparatów kasowych.

- Jak można tymi sanymi rękoma brać mięso i obsługiwać aparat, przecież jest to wbrew wszelkiej higienie - mówi Arūnas Zibartas ze Zmudzi i odchodzi z rezygnacją machnąwszy ręką. Jego sąsiad Virginijus Daubaras był nieco mniej zdenerwowany, a więc bardziej rozmowny.

(Dokończenie na str. 2)

W numerze:

Gospodarka

Prezydenci RP i Litwy Aleksander Kwaśniewski i Valdas Adamkus złożyli gratulacje uczestnikom VI Międzynarodowych Targów Kowieńskich.

str. 5

Zdrowie

Są wszędzie - w wodzie i w powietrzu, w ziemi i w naszych organizmach. Obrona przed nimi staje się coraz trudniejsza. Bakterie - bo o nich mowa - stają się coraz odporniejsze nawet na najnowsze zdobycze medycyny.



str. 6

Kowieńszczyzna

Polacy na Litwie Kowieńskiej mają często poczucie, że o nich zapomniano. O ile bowiem często mówi się i pisze o Polakach na Wileńszczyźnie, o tyle o Kowieńszczyźnie prawie się nie wspomina.

str. 7

Religia

Prawdziwym klejnotem sanktuarium w Gietrzwałdzie jest cudowny obraz Matki Bożej śląskiej z laskami, przedstawiający Maryję w ciemnoniebieskim płaszczu, trzymającą na lewym ręku Dzieciątko Jezus.



str. 8

Świat

Generał Lebedź twierdzi, że należy aresztować Szamila Basajewa - przywódcę fundamentalistów islamskich.

str. 9

Nowy sezon grzewczy: jedni błagają, drudzy przeklinają

Miasto sobie, mieszkańcy sobie

Dziwiłby się zapewne ten, kto uważał, że tylko wariat może nie chcieć mieszkania ciepłego, kiedy za oknem temperatura już jesienna. Jednakże nie z dobrego życia w samorządzie rozlegają się dzwonyki wilnian, którzy proszą, klną, by ... nie włączać ogrzewania, gdyż nie mają pieniędzy na opłatę. Długi za ogrzewanie ciągną się jeszcze z roku ubiegłego - mieszkańcy są dłużni 15,9 mln litów, a ogółem miasto ma zadłużenia w tej materii - 64,2 mln litów.

- Nikt jednak nie lamentuje, że nie ma mazutu i że nie ma pieniędzy na jego zakup tak, jak to było do niedawna - rozpoczął V.Kakura. - A jest tak od czasu, kiedy od dwóch lat miasto całkowicie przejęło sprawę w swoje ręce. Co prawda, nadal rząd nie spłacił dla Wilna długów, chociaż ciągle obiecuje, że to zrobi.

Dorocznie przed rozpoczęciem sezonu grzewczego organizowane są konferencje prasowe, gromadzące specjalistów

odpowiedzialnych za tę dziedzinę. Tak też było wczoraj. Na pytania dziennikarzy odpowiadał: Vladimiras Kakura - doradca mera, Vytautas Stasiūnas - dyrektor generalny Wileńskich Sieci Ciepłych, Virginijus Dastikas - dyrektor Departamentu Energetyki i Gospodarki Miejskiej, Genrikas Kilmaševskis - prezydent Stowarzyszenia Przedsiębiorstw Gospodarstwa Mieszkaninowego i Komunalnych.

(Dokończenie na str. 3)

Do Wilna przybywają przedstawiciele “Jukos”

Następcy “Lukoilu”

Dziś do Wilna mają przybyć przedstawiciele rosyjskiego koncernu “Jukos”.

Jak pisze dziennik “Lietuvos rytas”, spodziewają się oni, że będą mogli zapoznać się z opinią o przedstawionym rządowi planie współpracy.

“Przedstawiciele “Jukos” przybywają po tym, gdy w ubiegłą sobotę Rosja przerwała dostawy ropy naftowej na Litwę, a koncern “Lukoil”, który koordynuje dostawy ropy Litwie, oświadczył, że wycofuje swe propozycje rządowi i odtąd będzie współpracował z “Mažeikių nafta” wyłącznie na zasadach ko-

mercyjnych. Z przedstawicielami “Jukos” ma się spotkać nowa grupa robocza na rozmowy z rosyjskimi dostawcami ropy naftowej, którym ustawowo przyrzeczono sprzedaż akcji “Mažeikių nafta”. Grupie przewodniczy wiceminister gospodarki Viktoras Valentukevičius.

Wczoraj minister gospodarki Eugenijus Maldeikis nie wiedział jeszcze, czy spotka się z “Jukos”. Ostatnio koncern ten zaproponował, że na dogodnych warunkach będzie dostarczał Litwie co najmniej 4,2 mln ton ropy naftowej rocznie.

(Dokończenie na str. 2)



UAB „Kilon” Birbynių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA

Sentencja dnia

Ci, co znają prawdę, nie są tymi, co ją kochają. A ci, co ją kochają, to nie ci sami, co się nią rozkoszują.
Konfucjusz



Premier będzie rozmawiał z ministrem gospodarki o losie kierownika "Mażeikių nafta"

Kalendarz aktualności

Zysk - ponad 10 mln litów

W ciągu 9 miesięcy br. "Lietuvos žemės ūkio bankas" miał zysk w wysokości 10,08 mln litów. W tym samym okresie roku ubiegłego zysk banku wyniósł 15,99 mln litów.

Jak powiedział dyrektor departamentu zarządzania finansami banku Stanislovas Vaičiukevičius, w ciągu 9 miesięcy bank faktycznie wykonał 9-miesięczny plan dochodów, a z procentów miał więcej dochodów niż planowano.

Sprawdzian więzień

Przebijający na Litwie eksperci Rady Europy kontynuują sprawdzanie zakładów penitencjarnych Litwy.

Ekspersi RE Gordon Lakes (Anglia) i Bo Johanson (Szwecja) wczoraj i dziś przeprowadzają inspekcje wileńskiego aresztu śledczego - więzienia, sprawdzając sytuację w republikańskim szpitalu departamentu penitencjarnego. Jutro i w piątek eksperci przeprowadzą inspekcję aresztu śledczego w Szawlach.

Wizyta łotyskiej

Wczoraj terminal naftowy w Butingė odwiedził przedstawiciel Durny miasta Ventspils oraz członek zarządu portu w Ventspilsie.

Goście z Łotwy zapoznali się z terminalem w Butingė interesowali się ochroną środowiska wokół terminalu, podał wydział informacji i reklamy koncernu "Mažeikių nafta".

"Alita" ożywi handel

Firma napojów alkoholowych "Alita" zamierza już od środy obniżyć ceny produkcji. Wyroby spółki potanieją tylko w tym przypadku, jeśli dziś w "Valstybės žiniomis" zostaną opublikowane poprawki do ustawy o akcyzach o obniżeniu akcyz na mocne napoje alkoholowe oraz szampana.

Ceny detaliczne brandy "Alita" i "Samane" obniżyłyby się o 7,5 Lt, wzmocnionych win owocowo-jagodowych - o 0,6 Lt, szampana - o blisko 1,5 Lt, a 1,5-litrowej butelki szampana - o 9 Lt.

Przeciwko podwyżkom

Radykalny Litewski Związek Wolności (LZW) wezwał "tych, którzy nie są obojętni wobec przyszłości Litwy", aby w następnym tygodniu protestowali przed gmachem Sejmu przeciwko "polityce pauperyzacji".

LZW wzywa "rynkowych handlarzy, rolników, bezrobotnych, emerytów oraz innych ludzi", aby w poniedziałek w Wilnie przed Sejmem zażądali od władz, żeby nie podnoszono taryf elektryczności, ogrzewania mieszkań i łączności telefonicznej.

Alians Obywateli Litwy proponuje, aby zalegalizować w Visaginasie dwujęzyczność

Alians Obywateli Litwy, posiadający wpływową frakcję w radzie Visaginasu, wystąpił z wnioskiem, aby językowi rosyjskiemu nadać w Visaginasie statut języka miejscowego, aby poprawiło się samopoczucie psychiczne miejscowych Rosjan oraz ich możliwości samowyznaczenia się.

Zarząd Aliansu Obywateli Litwy (AOL) wystosował list owarto do mera i radnych Visaginasu, proponując omówienie możliwości nadania językowi rosyjskiemu w Visaginasie statusu języka miejscowego, „zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej o mniejszościach narodowych”, jak też zgodnie z konwencjami międzynarodowymi.

Popularne karty płatnicze

W pierwszej połowie 1999 roku na Litwie dostrzegalnie wzrosła liczba kart płatniczych "Europay" - "Maestro" oraz "Eurocard - MasterCard" (EC/MC) oraz bankomatów i miejsc, gdzie można rozliczać się tymi kartami.

Według danych "Europay International", w ciągu 6 miesięcy br. liczba kart "Maestro" wzrosła na Litwie o 278 proc. (37,5 tys. jednostek) do 51 tys. kart.

Gość z Hamburga

Dziś z 3-dniową wizytą przybywa na Litwę przewodniczący senatu Hamburga, mer miasta Ortwin Runde.

Towarzyszy mu delegacja przedsiębiorców.

Przywódcą wolnego i hanzeatyckiego miasta Hamburga O. Runde spotka się z premierem Rolandasem Pakšasem, ministrem gospodarki Eugenijusem Maldeikisem, ministrem komunikacji Rimantasem Didžiokasem, wiceministrem spraw zagranicznych Jonasem Rudalavičiusem, merem m. Wilna Juozasem Imbrasasem i merem Kłajpedy Eugenijusem Gentvilasem.

Jak poinformowała ambasada Republiki Federalnej Niemiec na Litwie, O. Runde swą wizytą chciałby nadal zacieśniać więzi Hamburga i Litwy, natomiast w swych rozmowach politycznych i gospodarczych rozpatrzył kwestie współpracy państw Morza Bałtyckiego i wstąpienia Litwy do Unii Europejskiej.

W służbie "dwom bogom"

Mieszkańcy na Litwie weterani wojny armii sowieckiej wystosowali list do Moskwy, aby udaremnić inicjatywę przewodniczącego Sejmu Vytautasa Landsbergisa w sprawie uczczenia w Rosji krzyżem pamięci 16 litewskiej dywizji strzelców.

W liście do przewodniczącego Rady Federacji Rosji i gubernatora obwodu orłowskiego Jegora Strojewa organizacja weteranów wojny koalicji antyhitlerowskiej na Litwie oskarża V. Landsbergisa o "dwulicowość" i prosi "o odwołanie tej imprezy".

(BNS, ELTA)

O ropie i Macevičiusie

W związku z tym, że "Mažeikių nafta" nie otrzymuje surowca z Rosji, przywódcy kraju rozważali na temat losu kierownika koncernu Vidmantasa Macevičiusa.

Po wczorajszym spotkaniu prezydenta Valdasu Adamkusa, przewodniczącego Sejmu Vytautasa Landsbergisa i premiera powiedział o tym sam premier Rolandas Pakšas. Potwierdził on, że podczas narady omawiano pracę V. Macevičiusa i kwestię tej zamierza on jeszcze rozważyć z ministrem gospodarki Eugenijusem Maldeikisem.

Jak powiedział R. Pakšas, pod-

czas spotkania omówiono również sprawę dostaw ropy naftowej do "Mažeikių nafta" oraz negocjacje z "Williams International". Gdy w ubiegłą sobotę Rosja przerwała dostawy ropy do "Mažeikių nafta", szef koncernu ogłosił, że w piątek zakład zostanie zatrzymany. Jednakże premier R. Pakšas potwierdził dziennikarzom, że według najnowszych danych, w tym tygodniu "Mažeikių nafta" otrzyma z Rosji jeszcze 60 tys. ton surowca.

x x x

Vidmantas Macevičius, który kierował koncernem "Mažeikių

nafta" nieco ponad miesiąc, został czasowo odwołany ze stanowiska.

Minister gospodarki Eugenijus Maldeikis po spotkaniu z premierem Rolandasem Pakšasem powiedział, że V. Macevičius został usunięty „z powodu złej koordynacji pracy”. (BNS)

Koniec trosk

Dziś litewscy negocjatorzy mają podpisać uzgodniony długo harmonogram zwrotu zadłużenia Białorusi za energię elektryczną.

W poniedziałek harmonogram zatwierdziła wreszcie komisja rządowa Białorusi, wcześniej podpisał go też koncern "Belenergo".

Dyrektor departamentu komercyjnego spółki "Lietuvos energija" Dangiras Mikalajūnas powiedział, że uważa, iż komisja pod przewodnictwem doradcy premiera Gediminas Rainisa powinna dziś również zatwierdzić harmonogram. Przewiduje on, że "Belenergo" do lutego roku następnego całkowicie rozliczy się różnymi towarami i gotówką z przedsiębiorstwem "Baltic-Shem".

Na dzień 1 września "Belenergo" i "Baltic-Shem" za sprzedaną energię elektryczną były dłużne "Lietuvos energija" 323,8 mln litów.

(BNS)

Następcy "Lukoilu"

(Dokończenie ze str. 1)

Zobowiązanie byłoby ważne 10 lat, gdyby koncernowi umożliwiono nabycie 12,5 proc. akcji prywatyzowanej "Mažeikių nafta". Minister gospodarki E. Maldeikis potwierdził, że w zgłoszonym poprzednio przez "Jukos" projekcie porozumienia w istocie proponuje się dostarczenie Litwie po 4,2 mln ton ropy naftowej, jednakże większą część tej ilości byłaby przeznaczona na eksport poprzez terminal w Būtingė i tylko nieznaczna - do przerobu w rafinerii w Możejках. "Co do warunków dostaw ropy,

przeznaczonej Możejkom, jeszcze należałoby negocjować - ile przeznaczonych jej tylko do przerobu w rafinerii, a ile sprzedanoby dla "Mažeikių nafta" - mówił E. Maldeikis.

Zgodnie z informacjami, jakie posiada "Lietuvos rytas", w trzecim kwartale "Jukos" dostarczy Możejkom 61 t. ton surowca z planowanych 700 tys. ton. W ciągu 9 miesięcy najwięcej surowca - ponad 80 proc. - do "Mažeikių nafta" dostarczał wileński koncern "Jukos".

(BNS)

Kozioł z trudem zdał egzamin

(Dokończenie ze str. 1)

Tygodniowo za dwa miejsca (w sumie 160 cm) płacę 60 litów. Za patent na miesiąc 120 Lt., do "Sodry" 70, 14-15 litów w rzeźni i na rynku za usługi weterynaryjne. Jeśli jeszcze do tego dodać inne "drobne wydatki", o których wólc do dziennikarzami nie mówić. Z całego prosiaka gospodarzowi zostaje mniej więcej 50-60 litów. Pracuje się wiaćwiec z ostatnich sił i prawie za darmo. Wprowadzenie aparatów kasowych oznacza dodatkowe wydatki. Zrozumiałe, że będziemy musieli drożej sprzedać, a klient mniej kupić. A więc poszkodowani będą wszyscy - powiedział Virginijus Dauboras.

Głównym "bohaterem" na rynku Kalwaryjskim był duży czarny kozioł przywieziony z moleckiego rejonu. Od rana pozował do kamer telewizyjnych i obiektywów. Toteż nie dziwnego, że w godzinach południowych był już poważnie zmęczony i dość niechętnie z nami "rozmawiał". W sumie z trudem zdał egzamin, bo wytrzymał do końca, ale czeka go jeszcze kilka dni takiej ciężkiej pracy.

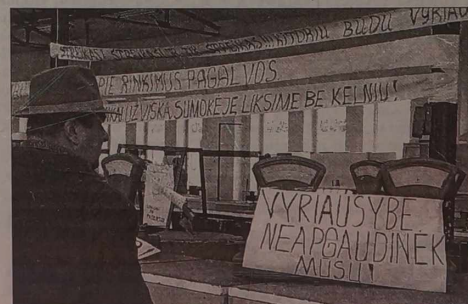
Na rynku Hale pawilon był ubrojeny różnego typu hasłami



Kozioł był już wyraźnie zmęczony pozowaniem do obiektywu

nym sala taneczna przed Sylwestrem. Na kłódach do rąbania mięsa stały złowrogie wbite w drewno siekiery, a na ścianach wisiły nagie haki. Hasła były po litewsku, rosyjsku i po polsku, a ich treść nierazdała się powtarzała: ludzie żądają pracy, chleba, mówią, że władze kłamią i oszukują, a poprzez swoje rozporządzenia doprowadzają biednego człowieka do śmierci głodowej.

Wiele narezań usłyszeliśmy



Niektóre hasła były dowcipne, a niektóre bardzo wymowne

także ze strony klientów. Przychodzili głównie osoby starsze, by starym zwyczajem kupić jakiś kawałek mięsa, a zobaczywszy co się dzieje, zalamywały z rozpaczny ręce.

Proszę pani, rynek był moją ostatnią deską ratunku, bo tu zawsze można było taniej kupić. Teraz pozostało już tylko śmietniko - lamentowała pewna staruszka.

Wczoraj strajkowali także rynek w Kownie. Zapowiadają się kolejne strajki w Szawlach, Poniewiezu, Kłajpedzie.

Wileńscy sprzedawcy mięsa mają strajkować do skutku. Władze grożą, że w piątek ich w ogóle nie wpuszczą na rynek, ale strajkujący gotowi są do szturm. Jeśli strajki ostrzegawcze nie pomogą, po niedzieli zaplanowano ogólnokrajowy protest nie tylko sprzedających, ale i kupujących.

W najbliższy poniedziałek, między innymi również w związku z sytuacją na rynkach, Litewski Związek Wolności organizuje akcję protestacyjną przeciwko polityce zubożania kraju.

Julita Tryk
Fot. Marian Paluszkiwicz

Tydzień Mody Litewskiej

A jednak się odbędzie!

Wielu przepowiadało, że Tydzień Mody Litewskiej umrze śmiercią naturalną jak „In Vogue”, więc organizatorzy postponowali dwa miesiące przed terminem zorganizować konferencję prasową, aby powiadomić dziennikarzy, a z ich pomocą i szeroką publicznością - że mimo przeciwności losu impreza się odbędzie, że właśnie zakończono eliminacje i już wiadomo, jaki kształt będzie miał ten ostatni w naszym stuleciu pokaz mody litewskiej.

Szkoda by było, gdyby dobry pomysł spał na panewce, a że jest dobry - świadczy frekwencja i ten fakt, iż odbędzie się w tym roku po raz 11 i „skończy” sześć lat.

Tegoroczny pokaz mody litewskiej będzie całkowicie odmienny. Nie ujrzymy na nim dawnych stylistów: Julii Zilėnienė, Juozasa Statkevičiausa, Sandry Straukaite i innych. Każdy z nich poszedł swoją drogą: jedni założyli własne salony mody, inni podjęli współpracę z teatrami, jeszcze inni zawarli kontrakty z solidnymi firmami. Faktem jest, że startowali sześć lat temu, właśnie podczas Tygodnia Mody. Teraz wpuszcza się do imprezy trochę „świeżej krwi”, pojawiają się nowe twarze, nowe nazwiska, nowe pomysły.

Na konferencji prasowej wystąpił właściciel Tygodnia Mody, wydawca i dziennikarz Rytis Taraila

oraz dyrektorka imprezy Rasa Keulotyte. Powiedzieli oni, że pokaz odbędzie się 3 i 4 grudnia br. w sali ośrodka wystaw „Litexpo”. Zamienią się na nich mody wiosna-lętnia, ale staną się one również takim pożegnaniem XX wieku.

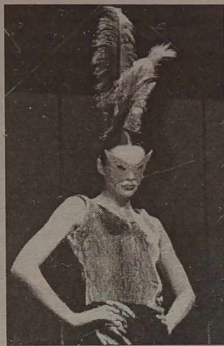
Zgłoszenia do udziału w pokazach złożyło ponad 40 stylistów, ale przebrnęło przez eliminacje tylko 24:15 studentów Akademii Sztuk Pięknych (ASP) oraz 9 zawodowców.

W pierwszym dniu na pomost wyjdą młodzi - studenci ASP oraz Akademii Muzycznej, którzy odwzorują teatralizowaną historię kostiumu XX wieku. W każdej z dziesięciu kolekcji znajdą się stroje z któregoś dziesięciolecia. Studenci bardzo poważnie odnieśli się do zadania, starannie przestudiowali magazyny modnych czasów, zapoznali się z kierunkami mody, prądami i największymi stylistami tamtych czasów.

W drugiej części pierwszego dnia pokazał młodzi spróbują przewidzieć, co będziemy nosili w 2000 roku.

W pokazach pierwszego dnia nowej moda Rusłana Rybakovas, Gabriele Januskevičiūtė, Ramunė Cecuolytė, Sonata Bylaite i in.

4 grudnia swe kolekcje pokażą zawodowcy, a wśród nich Renata Maldutienė, Ramunė Strazdaite, Renata Cibulskytė i Jurgita Janu-



škevičiūtė (wspólna kolekcja), Jolanta Vazalinienė i in.

Jak powiedział Rytis Taraila, wbrew temu, co przepowiadały złośliwcy, organizatorzy tradycyjnych pokazów mody jedynie ze sprzedaży biletów uzyskują każdorazowo po 26 tys. litów. A wiec impreza chwyciła i cieszy się powodzeniem. Spytany, czy nie chciałby jej rozszerzyć objęciując inne kraje bałtyckie - odpowiedział, że takie coś nie trudno zrobić, ale on chce, by pokazy służyły młodym projektantom Litwy, by mogli pokazać na nich, co potrafia, wypróbować sily.

Barbara Znajdzliwska
Fot. Marian Paluszkiwicz

O pisowni nielitewskich imion w litewskich dowodach osobistych

Paweł - nie Pavel

Wczoraj Sąd Konstytucyjny przystąpił do rozpatrywania podania w sprawie pisowni imion i nazwisk nielitewskich w litewskich dowodach osobistych.

Do Sądu Konstytucyjnego zwrócił się Wilenski Sąd Okręgowy z prośbą o zbadanie, czy uchwała Rady Najwyższej Litwy z 1999 roku w sprawie pisowni imion i nazwisk w dowodach osobistych nie jest sprzeczna z czterema artykułami Konstytucji. Zastrzeżenia co do zgodności uchwały Rady Najwyższej z Konstytucją powstały, gdy do sądu zwrócił się obywatel narodowości polskiej, który życzył, aby jego imię i nazwisko w li-

tewskim dowodzie osobistym były napisane literami używanymi w języku polskim. Ta uchwała Rady Najwyższej głosi, że w dowodzie osobistym imiona i nazwiska pisane są literami języka litewskiego. Nielitewskie imiona i nazwiska w litewskim dowodzie osobistym również są pisane literami litewskimi, zgodnie z wymową dołączając końcówki litewskie lub ich nie dodając. Przewodnicząca Komisji Języka Państwowego Danguolė Mikulėnienė powiedziała w Sądzie Konstytucyjnym, że takie wymagania uzasadnione są artykułem 14 Konstytucji, określającym, iż na Litwie języ-

kiem państwowym jest litewski, a dowód osobisty jest dokumentem oficjalnym, dlatego należy w nim pisać wyłącznie w języku państwowym.

Zdaniem D. Mikulėnienė, tego problemu nie należałoby kojarzyć z artykułem 18 Konstytucji, określającym, że prawa i wolności człowieka są przyrodzone, artykuł ten bowiem jest zbyt ogólny. Jak powiedziała ona, najczęściej problemy związane z pisownią imienia i nazwiska w dowodzie osobistym powstają z osobami narodowości polskiej, jednakże dostrzegła ona w tym również elementy polityczne.

(BNS)

Miasto sobie, mieszkańcy sobie

(Dokończenie ze str. 1)

Każdy za siebie

Nienormalna sytuacja z ogrzewaniem jest z tego powodu, że do stolicy przyłączonych jest 8 rejonów. Należy obowiązkowo je odłączyć. Przygotowany jest projekt reorganizacji, który byłby uzgodniony w stowarzyszeniu samorządów. Powinien w najbliższym czasie uzyskać moc prawną, a wtedy sytuacja zmieni się radykalnie, gdyż każdy rejon powinien mieć taką taryfę, jaka sam wypracuje, a nie taką, by za wszystko płaciła stolica. Wraz z wcieleniem w życie reorganizacji, sytuacja dla wilnian zmieni się zasadniczo, chodzi tu i o taryfy, i o to, by każdy sam decydował o włączeniu ogrzewania, kiedy tylko będzie przygotowany. Dotyczyć będzie to każdego

domu. Natomiast fakt, że mer wydaje rozporządzenia na rozpozczęcie sezonu grzewczego, wydaje się być nonsensem.

Uprzywilejowani

Tradycyjnie, w pierwszą kolej włączone będzie ogrzewanie w przedszkolach, szkołach, szpitalach. Czyli w tym tygodniu dotrze tam już ciepło. A jeżeli chodzi o domy wielomieszkańcowe, ogrzewanie będzie włączone od poniedziałku, według ustalonego porządku, tak, jak dotychczas. Oczywiście, jeżeli nie pociepleje, gdyż podstawowy warunek jest taki, by średnia dobowa (trzy dni z rzędu) nie była wyższa od 8 stopni ciepła. Co prawda ponad 200 stowarzyszeń wyższa od 8 stopni ciepła nie była wyższa od 8 stopni ciepła. Co prawda ponad 200 stowarzyszeń wyższa od 8 stopni ciepła nie była wyższa od 8 stopni ciepła nie przygotowało do sezonu swych systemów grzewczych. O ile tego nie zrobią w najbliższych dniach

- ogrzewanie nie będzie im włączane.

Gdyby nie pieniądze

Z powodu ich braku rozpoczyna wilnianie. Choć, jak zapewnił zebrań, taryfa na ogrzewanie w bieżącym sezonie nie powinna się zmienić. Zatwierdzają ją radni na radzie miejskiej. W roku bieżącym dwukrotnie podskoczyła cena na mazut. Tym niemniej, nie powinno to wpłynąć na cenę ogrzewania dla wilnian, będą poszukiwane inne rezerwy. Zmian również nie będzie, jeżeli chodzi o kompensatę. Zasada pozostaje dotychczasowa. Na pocieszenie dziennikarze usłyszeli informację, że taryfa na ogrzewanie w stolicy jest najniższa od pozostałych miast litewskich. No cóż, choć w jednym nam się żyje łatwiej...

Helena Gladkowska

Przewodniczący Sejmu dąży do liberalizowania wynagrodzeń adwokatów

Zakaz porozumienia

Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis przygotował projekt nowelizacji artykułu ustawy o adwokatach, zabraniającego porozumienia się za czasami, że honorarium dla adwokata zależy od wyniku sprawy.

W projekcie V. Landsbergisa proponuje się, aby zezwolić adwokatowi na zażądanie z góry trzeciej części sumy wygranego powództwa.

Niektórzy prawnicy są zdania, że taka poprawka do ustawy może zachęcić sędziów i adwokatów do porozumienia się, aby następnie podzielić się przysądzonym powództwem. Ta poprawka do ustawy zbie-

ga się z obserwowanym ostatnio dążeniem funkcjonariuszy wysokiej rangi do tego, aby zostać adwokatami. Na listę adwokatów ostatnio zostali wpisani minister spraw wewnętrznych Česlovas Blažys, komisarz generalny Departamentu Policji Visvaldas Račkaukas, Kęstutis Šalkauskas, który poprzednio zajmował to stanowisko, sekretarz tego ministerstwa Vytautas Skapevičius, były wiceminister spraw wewnętrznych Arvydas Sventulėvičius. Wniosekowi V. Landsbergisa w sprawie nowelizacji ustawy o adwokataturze sprzeciwiają się sami adwokaci. (BNS)

Handel artykułami rolnymi odradza się

Rosja lubi litewskie sery

Odradza się handel artykułami rolnymi i spożywczymi między Litwą i Rosją.

Odnawiano to na największej wystawie towarów litewskich w Moskwie "Oferte Litwa", która odbywała się w dniach 6-8 października. W pierwszym półroczu br. eksport litewskich artykułów rolnych do Rosji wyniósł 21 proc. eksportu tych produktów. Według danych Ministerstwa Rolnictwa, w roku ubiegłym Litwa sprzedała Rosji więcej serów - za 143 mln litów, mięsa i jego przetworów wyeksportowano za 33,7 mln litów, tyle samo sprzedano masła, innego nabiału. W pierwszym półroczu br. Litwa dostarczyła do Rosji również największej przetworów mleczarskich - se-

row za 16,1 mln litów, mleka w proszku i konserw mlecznych - za 17,1 mln litów, masła - za 8,5 mln litów. Wyeksportowano dużo konserw rybnych - za 10,6 mln litów, wołowiny - za 8,5 mln litów. W porównaniu z rokiem ubiegłym, w tym roku sprzedano już o 3.135 ton więcej pszenicy, 1.101 ton - wołowiny, jednakże zmniejszyli się eksport serów, masła, wyrobów czekoladowych i innych towarów.

Na wystawie "Oferte Litwa" chęć zakupienia towarów litewskich wyraził dyrektor departamentu przemysłu i transportu obwodu jarosławskiego Walenty Fiedotow. Odnawiano, że obecnie poprawia się wypłacalność partnerów w biznesie. (BNS)

W Domu Prasy (Laisvės pr. 60)

sprzedaje się pomieszczenie o powierzchni 522 m.kw. (całe 11 piętro).

Zwracać się: Vilnius, tel.: 42 79 73, 42 79 01, faks. 42 72 65.

UWAGA!
UWAGA!
UWAGA!

"Kurier Wileński"

poszukuje energicznych i obrotnych akwizytorów do rozpowszechniania gazet w Wilnie i w rejonach. Gazety dostarczamy.

Tel. 42 79 73, 42 69 63, 42 78 90

САМАЯ ГОСУДАРСТВЕННАЯ ГАЗЕТА
ПОНЕДЕЛЬНИК
ФИРМА ДЕНИС

- новости
- политика
- сатира
- программа TV на неделю и многое, многое другое

Отныне газета "ПОНЕДЕЛЬНИК" стоит всего 80 центов
Мы хотим, чтобы "Понедельник" стал по карману всем!

Nad trupem pięściami się nie wymacuje

Juozas Galginaitis zlustrował pogranicze litewsko-polskie

"Spektakl" na drodze

Jak już informowaliśmy w sobotnim numerze "KW", 6 października bieżącego roku na 29 km szosy Wilno - Ucia (rej. wileński) doszło do wypadku drogowego, podczas którego zginął kierowca samochodu BMW 525 Arnolda Šveckusa. Do tragedii doszło z winy samego Šveckusa. Jego samochód przekroczył dozwoloną prędkość, wyjechał na przeciwległy pas i uderzył w ciężarówkę, wiozącą kafle ceramiczne.

W okamgnieniu na miejscu wypadku znalazła się telewizja TV 3. Nie mówiąc już o funkcjonariuszach policji drogowej, których tym razem przybyło nadzwyczaj dużo. Przybyło 2 ekipy republikańskiej drogowki, jak też rejonowej oraz ekipa śledcza z ekspertem.

Ustawili się przed kamerą

Byłby to wypadek, jakich, niestety, wiele się zdarza na naszych drogach. Gdyby nie fakt, że podczas badania, jakie próbowali przeprowadzić przybyli policjanci, nie doszło do incydentu. Gdy kierownik wydziału ekspertyzy kryminalnej rej. wileńskiego V. Matulionis przystąpił do wykonywania swych obowiązków, tzn. próbował sfilmować sytuację, brat ofiary - Egidijus Šveckus (ur. 1971 r.) uszkodził kamerę filmową i uderzył eksperta, który stracił przytomność. Działo się to na "oczach" kamery TV 3 i świadków,

z których część stanowili bliscy ofiary szybkiej jazdy.

Zadanie z wielu niewiadomymi

- Przed wszystkim, skąd tam się wzięła tak szybko telewizja i rodzina kierowcy BMW? - zadaje retoryczne pytanie nadkomisarz policji rejonu wileńskiego Mieczysław Popławski. - Dłaczego kamerę naszego eksperta próbowano zniszczyć, a przed telewizyjną doszło do rękoczynu? Czyżby chodziło o to, by odwrócić uwagę od czegoś bardziej ważnego?... W ciągu pewnego czasu funkcjonariusze policji nie mieli dostępu do ciała człowieka, który zginął w wypadku. Brat i inni bliscy nie pozwolili dojść ani do zwłok, ani też do auta. Fragment, w którym Egidijus bije eksperta, został pokazany w telewizji. Oprócz głównych "bohaterów" trudno zobaczyć otoczenie, samochód, czy też zwłoki. Tak, jakby chciano coś ukryć, albo coś zabrać z samochodu, podczas gdy wszyscy obecni pasjonowali się zajściem. Ustalono, że mieszkający w Uciaju Egidijus zajmuje się nielegalnym biznesem. Na jego imię zarejestrowanych jest 5 samochodów, kolejnych 5 - na nazwisko innej osoby.

Wstyd na całe życie

W komisariacie policji rejonu wileńskiego wszczęto sprawę kar-

ną. Wobec kogo? Przystępów, albo właściwie podejrzanych okazało się niemało. Ukaranym zostanie ten, który uderzył funkcjonariusza policji. - Zweryfikowane zostaną również działania, raczej brak jakichkolwiek działań ze strony policjantów. Nikt nie zareagował, gdy próbowano utrudnić funkcjonariuszom pracę, ani też wtedy, gdy uderzono eksperta.

- O całym zdarzeniu nie poinformowano od razu ani mnie, ani też inne kierownictwo. Funkcjonariuszami republikańskiej drogowki, którzy też nie zareagowali na incydent, zajmie się ich kierownictwo. Mogę zapewnić, że moi pracownicy zostaną również ukarani, bo to jest wstyd, że nie potrafili zapanować nad sytuacją. Każdy otrzyma to, na co zasłużył - skomentował Mieczysław Popławski.

Ekspert pijany?

Teraz tego udowodnić nie sposób. Sam ekspert odrzuca taki wariant, chociaż "świadkowie" na miejscu wypadku zarzucali mu, że jest nietrzeźwy. Ekspertyzę przeprowadzono dopiero nazajutrz po wydarzeniu. Czemu nie dokonano jej na miejscu zdarzenia, jeśli takowe podejrzania były i nie poinformowano kierownictwo? Kolejne niedociągnięcia, które również utrudniają zbadanie tej sprawy.

Irena Litwin

Zatrzymano jednego z liderów "wileńskiej brygady"

Organizator

W końcu tygodnia funkcjonariusze Wileńskiej Prokuratury Okręgowej i służby badań zorganizowanych przestępstw policji wileńskiej podczas specjalnej operacji zatrzymali jednego z hersztów przestępczego gangu "brygady wileńskiej" Wadima Mielniczenkę o przewzisku Soldat.

Sąd zezwolił na zatrzymanie W. Mielniczenki na 20 dob.

W. Mielniczenkę inkryminuje się dwa przestępstwa, mianowicie zorganizowanie ostrzeżenia z granatnika przeciwpancernego w sierpniu 1993 roku kasyna "Šansas" w restauracji "Žirmūnai" i wysadzenie w powietrze samochodu przedsiębiorcy Siemiona Dielnika.

Podczas posiedzenia sądowe-

go w niedzielę poproszono podejrzanego o adwokata Jonasa Tamašauską o opuszczenie sali sądu, a tymczasem funkcjonariusze praworządności przedstawili sędziemu dodatkowe materiały o przestępczej działalności W. Mielniczenki.

Sądowi okazano zgromadzony operacyjny materiał o nie wykrytych przestępstwach "brygady wileńskiej".

Na podstawie zeznań członków "brygady wileńskiej", którzy wyrazili skrucę oraz operacyjnych informacji funkcjonariusze podejrzewają, że 1 listopada 1993 roku W. Mielniczenko wspólnie z członkami swej bandy przybył do domu gry, gdzie Viktoras Akmanavičius o przewzisku Gorbatas strzelił w okno z granatnika

przeciwpancernego. Ustalono, że granatnik zdobył S. Dielnik, a przestępstwo zorganizował W. Mielniczenko.

Wiosną 1994 roku W. Mielniczenko zorganizował wysadzenie w powietrze samochodu S. Dielnika.

Przestępstwo to jest kojarzone z tym, że S. Dielnik zamierzał złożyć zeznania podczas procesu morderców dziennikarza Vitasa Lingysa.

Według informacji, jakie posiada "Respublika", jest to tylko część oskarżeń, które będą inkryminowane W. Mielniczenko. Niebawem zapewne zostaną wobec niego wysunięte oskarżenia również w sprawie organizowania morderstwa.

(BNS)

Wiceminister na pograniczu

Na początku tygodnia pogranicze litewsko-polskie odwiedził wiceminister spraw wewnętrznych Juozas Galginaitis, któremu towarzyszył główny komisarz policji granicznej Algimantas Songaila.

Jak zakomunikował wydział łączności ze społeczeństwem Departamentu Policji Granicznej, jednym z celów odwiedzin Galginaitisa pogranicza z Polską było obejrzenie miejsc, w których zamierza się w przyszłości uruchomić dwa nowe przejścia graniczne: Kapčiamiestis - Berežniki i Varteliai - Wiżajnie.

Otwarcie tych przejść ożywiłoby sytuację gospodarczą w tym regionie, przyczyniłoby się do rozwoju turystyki, zapewniłoby miejsca pracy tujejszym mieszkańcom. Na obu przejściach pod jednym dachem pracowałyby funkcjonariusze litewscy i polscy. Na pograniczu obwodów kaliningradzkiego Federacji Rosyjskiej i Polski działa 6 przejść, z których trzy są międzynarodowe. Litwa z Polską dotychczas ma przejścia w Kalwarii i Łoździejach. Na pograniczu z Polską jeszcze działa zachowany z okresu sowieckiego system sygnalizacji,

który jest już przestarzały, natomiast nie warto inwestować do jego modernizacji.

Jak powiedział J. Galginaitis, w ostatnim okresie Litwa zdołała ograniczyć napływ nielegalnych migrantów i Bruksela ocenia to pozytywnie.

Wszystkie strażnice na pograniczu z Polską również zaczęły się z czasów ZSRR, więc warunki służby nie należą tu do łatwych.

Wiceministrowi spraw wewnętrznych zaprezentowano 2-kilometrowy odcinek tuż przy samej granicy, gdzie funkcjonariusze jednostki policji granicznej w Łoździejach własnymi siłami urządzili kontrolny pas śladów i drogę, na której mogą krążyć zarówno patrolne piesze, jak i zmotoryzowane.

Wiceminister, który odwiedził przejścia graniczne w Łoździejach i Kalwarii, interesował się technologią pracy tych przejść oraz potokami transportu i pasażerów. Na przejściu w Łoździejach praktycznie teraz nie bywa kolejek, wspólnie pracują tu pogranicznicy oraz celnicy litewscy i polscy, dlatego przekroczenie granicy na tym przejściu nie pochłania dużo czasu.

(BNS)



Skradzione w Polsce rakiety mogłyby służyć terrorystom

Brakuje jednej rakiety

Skradzione w Polsce rakiety, po przerobieniu, mogłyby służyć do akcji terrorystycznych - twierdzi niezależny moskiewski analityk wojskowy Paweł Felgengauer.

Z zakładów „Mesko” w Skarżysku-Kamiennym skradziono sześć rakiet bojowo-szkoleni-

wych. Pięć z nich już odnaleziono, trzy w poniedziałek, a dwie we wtorek.

Rakiety „mogą się przydać np. oddziałom na terenie byłej Jugosławii: Albańczykom, Bośniakom - armiom nie uzależnionym od techniki” - powiedział Felgengauer. (PAP)

Kronika policyjna

Zamieszanie w sądzie

Wczoraj na posiedzenie wileńskiego sądu dzielnicowego nr 1, oskarżony o próbę sprzedaży materiału wybuchowego Eduardas Metlickas przyniósł podejrzany przedmiot, który wywołał zamieszanie.

Przedmiot przypominający pudełko z pastą do butów przestraszył sędziego Algaude Simkūniene, która tego dnia miała rozprawy nad sprawą Metlickasa. Sędzia wezwała policję, chociaż

oskarżony twierdził, że chce przy pomocy tego przedmiotu opowiedzieć o okolicościach wypadku. Przybyli do sądu funkcjonariusze winowajcę zamieszania znaleźli siedzącego w towarzystwie policjanta, na korytarzu. Zabrano mu pudełko, które badał ekspert. Przepuszcza się, że przedmiot nie stanowi zagrożenia.

18 strzałów z automatu

W poniedziałek około godz. 7.15 we wsi Dziekaniszki (rej. wileński), w odległości około



100 m od granicy państwowej pieszy patrol strażnicy miekunskiej wileńskiego oddziału policji granicznej próbował zatrzymać samochód UAZ, który jechał bez numerów rejestracyjnych. Kierowca pojazdu nie zwrócił uwagi na policjantów, więc ci

wystrzelili w powietrze. Gdy to nie poskutkowało, funkcjonariusze ze służbowych automatów wystrzelili 17 razy w opony uciekającego samochodu, jednak naruszyli zdołał uciec, zostawiając auto. Znalaziono w nim 520 flakoników białoruskiego balsamu do włosów, 75 flakoników preparatu do chemicznej obróbki włosów oraz 14 rulonów materiału.

Bez samochodu i dokumentów

W poniedziałek w Girionai (rej. kowieński) został uprowadzony samochód volkswagen transporter, nale-

żący do ministerstwa rolnictwa i ochrony środowiska Ziemi Turyngskiej w Niemczech.

Pięćoosobowa grupa gości z Niemiec została pozabawiona również dokumentów, które się znajdowały w aucie, pozostawionym bez nadzoru na parę godzin. Straty obliczono na 22.000 litów. Zginęły również rzeczy osobiste obywateli niemieckich na sumę ponad 34.200 litów. Okradzionymi cudzoziemcami zapośredniczyła się ambasada Niemiec w Wilnie. Wszczęto sprawę karną.

Przygotowała
Irena Bakułowicz

Polexport Kaunas '99 zaprasza

Kurs walut

Dane na 12 października 1999

Banki komercyjne

Gotówka Skup Sprzedaż
Snoras

1 dolar (USD)	3,99	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	2,16	2,21
1 złoty polski (PLZ)	0,92	1,00
1 rosyjski rubel (RUR)	0,12	0,22
1 funt brytyjski (GBR)	6,46	6,62

Hermis

1 dolar (USD)	3,99	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	2,16	2,21
1 złoty polski (PLZ)	0,94	0,98
1 rosyjski rubel (RUR)	-	-
1 funt brytyjski (GBR)	6,51	6,75

Vilniaus bankas

1 dolar (USD)	3,98	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	2,17	2,26
1 złoty polski (PLZ)	-	-
1 rosyjski rubel (RUR)	-	-
1 funt brytyjski (GBR)	6,51	6,74

LTB

1 dolar (USD)	3,98	4,01
1 marka niemiecka (DEM)	2,15	2,26
1 złoty polski (PLZ)	0,95	1,00
1 rosyjski rubel (RUR)	-	-
1 funt brytyjski (GBR)	6,54	6,67

Oszczędności

Oprocentowanie roczne depozytów dla ludności

3-mies. 6-mies. 12-mies.

LTB

Od 1000 Lt	5,0%	7,0%	7,5%
Ekwiwalent w USD	3,5%	4,5%	5,0%
Ekwiwalent DEM	2,0%	3,0%	3,0%

Snoras

Od 1000 Lt	8,39%	8,76%	9,13%
Ekwiwalent USD	5,11%	5,84%	6,21%
Ekwiwalent w DEM	4,38%	4,75%	5,11%

Hermis

Od 1000 Lt	8,0%	8,5%	9,0%
Ekwiwalent w USD	4,75%	5,25%	5,5%
Ekwiwalent DEM	3,25%	4,0%	4,0%

Vilniaus bankas

Od 500 Lt	7,5%	8,0%	9,0%
Od 500 USD	4,5%	5,0%	5,5%
Od 1000 DEM	2,85%	2,9%	3,00%
Od 1000 EURO	2,85%	2,9%	3,00%

Pierwsza Polska Unia Kredytowa
100 litów i wyżej

3 mies.	6 mies.	9 mies.	12 mies.
10%	10,5%	10,75%	11%

Sumy ponad 12 000 Lt lub na termin ponad 12 mies. - oprocentowanie umowne (do 12%)

Oprocentowanie kredytów

* „chwilkówki” od 100 Lt
do 10 dni - 1,5 Lt
do 20 dni - 2,5 Lt
do 30 dni - 3,0 Lt

J.T.

Szanowni Uczestnicy VI wystawy "Polexport", Mili Organizatorzy i Goście,

Serdecznie gratuluje międzynarodowej wystawy zorganizowanej przez Polsko - Litewską Izbę Gospodarczą, która już po raz szósty zaprasza przedsiębiorców sąsiadujących państw. Coroczne zwiększenie powierzchni wystawienniczej "Polexport", wzrost liczby uczestników oraz rozszerzenie zasięgu geograficznego uczestniczących państw - to dobry znak na przyszłość zarówno dla przemysłowców Litwy i Polski, jak i samych państw - uczestników wystawy.

Wystawa świadczy o wzajemnych potrzebach państw jako partnerów gospodarczych. Dobrobyt każdego państwa jest zależny od rozwoju przemysłowego. Cieszymy się, że ta już tradycyjna impreza przyczynia się do tworzenia i rozwoju obustronnych więzi gospodarczych.

Zycząc, aby VI wystawa kontynuowała dobre tradycje poprzednich lat. Niechaj wszyscy jej Goście i Uczestnicy wzbogacą się o nowe korzystne kontakty i umowy oraz pozyskają nowych partnerów gospodarczych.

Wszystkim Uczestnikom oraz Gościom wystawy życzę jak największych sukcesów. Niech powodzenie towarzyszy Państwa poczynaniom w tworzeniu dobrobytu naszych państw.

Valdas Adamkus

Valdas Adamkus
Prezydent Republiki Litewskiej
Wilno, 13 października 1999 r.



Do uczestników VI Międzynarodowych Targów Kowieńskich

Szanowni Państwo,

Jest mi niezmiernie miło, że tradycyjnie Targi Kowieńskie sprzyjają rozwojowi współpracy gospodarczej między Litwą i Polską. Kowno stało się miejscem, gdzie znajdują się też interesy przedsiębiorców Litwy, Estonii, Obwodu Kaliningradzkiego i Białorusi.

Kontakty między państwami są tym lepsze, im wszechstronniejsza jest wymiana handlowa, im więcej jest wspólnych przedsięwzięć i okazji do bezpośrednich spotkań. Pozwała to na sprawne budowanie nowej jakości aktywnych stosunków między perspektywnie myślącymi i przyjaznymi sobie sąsiadami.

Cieszę się, że wspólnie z Prezydentem Republiki Litwy Panem Valdasem Adamkusem patronujemy VI Międzynarodowym Targom Kowieńskim. Nie muszę zapewniać, jak ważne są dla Polaków doświadczenia stonkski z Litwą. Niedłokrotnie dawaliśmy temu wyraz w czasie licznych spotkań i rozmów na wielu płaszczyznach. Może podobna kowieńska ekspozycja promująca litewskie towary, pojawi się w przyszłości w Polsce.

Tegoroczna wspólna inicjatywa Polsko - Litewskiej Izby Gospodarczej budzi szacunek i uznanie. Dziękuję za nią organizatorom.

Wszystkim Uczestnikom Targów życzę, by wyjechali z Kowna w poczuciu dobrze zrealizowanych oczekiwań.

Aleksander Kwaśniewski

Aleksander Kwaśniewski
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa, 24 września 1999 roku



Pod patronatem obu Prezydentów

W ubiegłym roku z okazji otwarcia Kowieńskich Targów do ich uczestników wystosowali listy gratulacyjne prezydenci Valdas Adamkus i Aleksander Kwaśniewski. Dział przywódcy Litwy i Polski przysłali również pozdrowienia oraz rozročyli patronat nad targami.

Są to już szóste z kolei takiej rangi polskie targi na Litwie. Celem tegorocznej imprezy jest nie tylko nawiązanie kontaktów na zasadzie sprzedać-kupić, ale także nawiązanie kontaktów i ścisłej współpracy z przedsiębiorstwami obu krajów. Już ubiegłoroczne targi wykazały duże zainteresowanie strony litewskiej handlem z Polską. Z ogólnej liczby uczestników, 82 proc. minionego roku targi ocenilo jako dobre i bardzo dobre. Tylko niecałe 4 procent wystawców nie nawiązało kontaktów. W ciągu pięciu lat około 2 tysięcy polskich i litewskich firm nawiązało długofalową współpracę.

Jak już informowaliśmy, organizatorem tradycyjnych, VI z kolei targów kowieńskich jest Polsko-Litewska Izba Gospodarcza (PLIG). Izba została utworzona w 1992 roku z inicjatywy polskich i litewskich przedsiębiorców zainteresowanych międzynarodową wymianą gospodarczą. Już na początku, podstawowym celem tej placówki było dążenie do stworzenia silnego samorządu gospodarczego, który by reprezentował interesy poszczególnych firm.

Podczas konferencji prasowej, dyrektor Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej w Suwałkach Bożena Wróblewska powiedziała, że polsko-litewskie stosunki gospodarcze nie są jeszcze na należytym poziomie, gdyż Polska wciąż jeszcze za mało ma informacji o Litwie.

Polsko-Litewska Izba Gospodarcza jest jedną z najprężniejszych izb, która ma możliwość wyrażania opinii nawet na forum komisji sejmowych i rządowych. Izba szczególnie dużo działa na rzecz nawiązania dobrych kontaktów ze Wschodem przekonyując państwo o potrzebie utworzenia narzędzi wspomagających eksport w postaci dofinansowywania imprez targowych, tworzenia systemu ubezpieczeń kredytowych itp.

Z inicjatywy PLIG został utworzony Euroregion NIEMEN, jako nowa forma współpracy transgranicznej. Izba jest partnerem Izby Przemysłowo-Handlowej z Li-

twy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Rosji, Ukrainy i Kazachstanu. Placówka współpracuje z biurami radców handlowych tych państw w Polsce oraz polskimi poza granicami RP. Polsko-Litewska Izba Gospodarcza należy do Krajowego Systemu Usług na Rzecz Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

W działalności Izby najbardziej się liczy organizowanie targów i wystaw. Imprezy wystawiennicze organizowane przez Izbę są wspierane przez Ministerstwo Gospodarki RP i traktowane jako kluczowe prezentacje narodowe do promocji polskich eksportu.

Od roku 1994 PLIG zorganizowała 48 imprez targowo-wystawienniczych, w których wzięło udział 4400 firm, w tym 800 z zagranicy. Stoiska zaś zwiędziło 350 tysięcy klientów.

Innym bardzo ważnym zadaniem Izby jest działalność szkoleniowo-gospodarcza. Są to głównie spotkania i seminaria, które mają na celu dostarczanie przedsiębiorcom kompleksowej informacji o rynkach wschodnich. PLIG organizuje branżowe ukierunkowane spotkania mające na celu zapoznanie przedsiębiorców ze specyfiką danej branży na Wschodzie. Jest to głównie bieżąca informacja, stan gospodarki, zmiany przepisów prawnych oraz uzależnienie niektórych wskaźników jak funkcjonować w warunkach kryzysu. Podczas takich spotkań często omawiane są zasady promocji i sprzedaży. Wiele czasu poświęca

nie dziwnego, że coraz lepiej rozwija się nasza współpraca - powiedział prezydent Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej Augustinas Majauskas. Jeśli w pierwszych targach uczestniczyło 200 firm, to teraz ponad 350. Mało tego, co roku firmy rozszerzają asortyment proponowanych towarów i usług. Myślę, że jest to bardzo wymowny fakt - podkreślił prezydent.

Najlepszy wyrób oraz najciekawsza ekspozycja zostaną wyróżnione Oszczeniem Jaświngów (nagroda wojewody Podlaskiego). Natomiast Polsko-Litewska Izba Gospodarcza ufunduje Wstęgę Niemna firmie, która proponuje stronie litewskiej najciekawszą i najbardziej efektywną formę współpracy.

Słowem, w dniach 13-15 października w Kowieńskiej Hali Sportowej na serio będą się wazyły losy wielobismenów, naszej wzajemnej współpracy a nawet poszczególnych dziedzin gospodarki Polski i Litwy.

Zdobyć rynki Wschodnie

się poszukiwaniu nowych kontaktów. Organizowane Bałtyckie Forum Gospodarcze jest miejscem, gdzie rodzą się postulaty dotyczące programu wspierania polskiego eksportu na Wschód.

PLIG prócz tego realizuje wiele projektów z zakresu rozwoju regionalnego i współpracy transgranicznej, organizuje misje handlowe i spotkania biznesowe, prowadzi działalność wydawniczą, układa projekty graniczne, robi tłumaczenia na języki: litewski, lotewski, estoński, rosyjski, prowadzi promocje, organizuje kampanie reklamowe w mediach itp.

Dziennik "Rzeczpospolita" uważa, że Polacy niekiedy mają wypaczone pojęcie o swoich sąsiadach. Tymczasem Litwa ma już całkiem współczesne ustawaodwostwo, stabilne banki i walutę, dobre drogi i stosunkowo niezłe funkcjonującą policję itp.

Bardzo ważnym aspektem wzajemnej współpracy, zdaniem Bożeny Wróblewskiej, jest fakt, że Litwa ma bardzo dobre stosunki gospodarcze z wieloma republikami byłego ZSRR.

Tym niemniej, nadal sporo trudności przedsiębiorcom sprawiają przejścia graniczne, na których wciąż jeszcze trzeba długo czekać. Jest to chyba jeden z największych problemów wymagający jak najszybszego rozwiązania.

Julita Tryk

Niewidzialni truciciele

Są wszędzie - w wodzie i w powietrzu, w ziemi i w naszych organizmach. Były jednymi z pierwszych żywych organizmów na świecie i być może pozostaną jednymi z najdłuższymi istniejących. Ich umiejętność dostosowania się do szkodliwych warunków życia, odporność na zniszczenie przez środowisko, które nie powinno dać im szansy przetrwania, szybkość rozmnażania - budzą podziw fachowców. Są wśród nich pożyteczne, bez których trudno sobie wyobrazić prawidłowe funkcjonowanie ludzkiego organizmu. To niewielka część z nich. Ale są i takie, które grożą człowiekowi ciężkimi chorobami lub śmiercią. Obrona przed nimi staje się coraz trudniejsza.

Bakterie - bo o nich mowa - stają się coraz odporniejsze nawet na najnowsze zdobycze medycyny. Wciąż jednak przeciw większości bakterii mamy dobrą broń. Jest nią zachowanie czystości.

Salmonelloza i choroba "brudnych rąk"

Poważne zatrucia pokarmowe wywołuje głównie pałeczka salmonelli.

Zatrucia salmonellą najczęściej są spowodowane zjedzeniem zainfekowanego mięsa drobiowego lub surowych jaj. Salmonella można się także zarazić, jedząc potrawy z innych niż kurze surowych mięs oraz spożywając potrawy, które przygotowywała osoba, będąca nosicielem bakterii i nie przestrzegającą zasad higieny. Do salmonelli

zakaźnych dla człowieka zalicza się pałeczki duru brzuszno oraz durów rzekomych A, B, C. Natomiast do salmonelli zakaźnych dla człowieka i dla zwierząt należą: pałeczki tyfus mysiego, zapalenia jelit i biegunki zwierząt.

Zatrucia pokarmowe nie muszą być spowodowane wyłącznie salmonellą. Poczesne miejsce w rankingu bakteryjnych trucicieli ma escherichia coli. W Europie zatrucia e. coli są na razie niezbyt częste. W USA, Meksyku, Japonii zdarzały się już epidemie. Czy nas też to czeka?

Czerwonka bakteryjna jest chorobą "brudnych rąk", a także zakaźnych pokarmów i wody; np. muchy przenoszą zarazki. Bakterie w postaci pałeczki wytwarzają jad działający na jelito grube, wywołując stan zapalny i owrozdzenia. Po 2 - 3 dniach od zakażenia pojawia się gorączka, ból głowy, nudności, u dzieci wymioty i ból brzucha. Wśród tych objawów występuje biegunka z domieszką śluzu i krwi.

W pierwszych dniach choroby stosuje się dietę ścisłą, podaje odpowiednie leki i dużo płynów do picia.

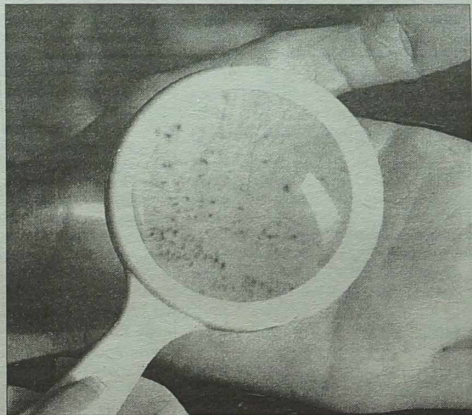
"Muchozak bakterioza"

Bakterie okazały się powodem wielu schorzeń, o które wcześniej ich nie podejrzewano. Lekarze stwierdzili, że w stosunku do niektórych chorób należy przyjąć, że bakterie są co najmniej współodpowiedzialne za ich wystąpienie. Dotychczas winiono styl życia chorego czy też niekorzystny przekaz genetycz-

ny. Dziś wiadomo, że np. miażdżycie nie musi być efektem niewłaściwego odżywiania z nadmierną ilością cholesterolu, ale może być skutkiem "interwencji" bakteryjnej. Podobnie bakterie mogą przyczynić się do powstania astmy, trądu, gruźlicy, reumatyzmu, kamicy moczowej. Badania prowadzone w Harvard School of Public Health odkrywają coraz to inne obszary działań bakterii we współtworzeniu chorób. Już od pięciu lat Narodowy Instytut Zdrowia (USA) przyznaje, że helicobacter pylori może zwiększać ryzyko raka żołądka i dwunastnicy. Nieco wcześniej stwierdzono - i początkowo była to tylko hipoteza - że za chorobę wrzodową żołądka i przewodu pokarmowego, przypisywaną poprzednio głównie niewłaściwej diecie i nerwowi, należy także wincić bakterie helicobacter pylori. H. pylori przenoszą... zwykłe muchy. Kontakt z upstrzonymi przez muchy powierzchniami może zatem być nie tylko niemiły, ale i groźny. Klania się sprzątanie....

Prosty ratunek

Z bakteriami, zwłaszcza wywołującymi „banalne” schorzenia, jak choćby anginy, walczy się przy pomocy antybiotyków. Ba - jak długo to się będzie udawało? Coraz częściej słychać doniesienia o tym, że mimo wysiłków medycyny nie udaje się uratować pacjenta z jakąś infekcją bakteryjną. Coraz więcej szczepów bakterii okazuje się odporzonych na działanie antybiotyków. Np. gruźlicę trzeba czasem leczyć kil-



Klamki, uchwyty w trolejbusach i autobusach mają na sobie tysiące bakterii, więc po ich dotyku należy umyć ręce

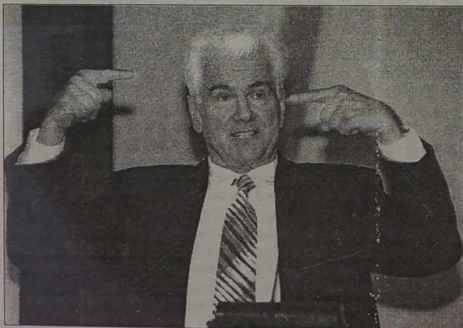
Fot. Marian Paluszkiwicz

koma różnymi, odpowiednio skojarzonymi antybiotykami, bo okazuje się oporna na leczenie standardowymi środkami. Największym koszmarem są zakażenia wewnątrzszpitalne - tu bakterie pokazują, na co je stać. W kontakcie z mnóstwem różnych antybiotyków mikroby uczą się uodparniać na leki w błyskawicznym tempie.

Co nam zatem pozostaje? Rozwiązanie jest prozaiczne - czystość. Przestrzeganie zasad higieny nie oznacza, że nie nam nie zagrozi, ale jest to sposób, by zagrożenie zminimalizować. Trzeba utrzymywać w czystości kuchnię i wszystkie naczynia,

narzędzia, garnki, blaty itd. Wymieniać systematycznie deski do mięsa, wyparzać je po użyciu. Tępić insekty. Po kontakcie z surowym jajkiem czy mięsem - dobrze umyć ręce. Myć łodówki - są już bakterie (yersinia), które doskonale rozmnażają się właśnie w niskiej temperaturze. Trzeba też stosować środki, które bakterie przynajmniej w jakimś stopniu zniszczą. Nie trzeba być fanatykiem czystości. Trzeba tylko dokonać prostego rachunku - czy teraz pozmywać i sprzątać naczynia, czy narażać się na chorobę, która może doprowadzić nawet do śmierci.

PAI, S.K.



Blobel laureatem Nobla

Laureatem tegorocznej nagrody Nobla w dziedzinie medycyny został pracujący w USA niemiecki biolog molekularny Guenter Blobel - ogłosił w poniedziałek instytut medyczny Karolinska w Sztokholmie.

63-letni Blobel nagrodę otrzymał za odkrycie, w jaki sposób nowo powstające cząsteczki białek kierowane są na właściwe miejsca w komórkach.

Blobel pracuje na Uniwersytecie Rockfellera w Nowym Jorku.

Jak stwierdził instytut Karolinska, laureat odkrył mechanizmy sygnalizacyjne, dzięki którym cząsteczki białek przemieszczają się między komórkami lub

wewnątrz komórek żywych organizmów - od drożdży po człowieka. Badania Blobela pomogły wyjaśnić mechanizmy molekularne, będące podłożem kilku schorzeń genetycznych - głosi uzasadnienie nagrody.

Rozpoczęte 30 lat temu przez Blobela badania pomogą w wykorzystaniu komórek jako "fabryk białka", wytwarzających leki przeciwko chorobom lub określonym defektom komórkowym - stwierdził instytut Karolinska.

Laureat zidentyfikował sygnały, kierujące białka do określonych części komórki, podobnie jak nakleiki umożliwiają trafienie bagażu lotniczego do właściwego pasażera. (PAP)

Len

Len jest rośliną uprawianą ze względu na włókno i olej. W lecznictwie natomiast zastosowanie znajdują nasiona.

Nasiona zawierają śluz, glukozyd, związki białkowe oraz bardzo dużo oleju tłustego. Działają powlekająco, osłaniająco i zmiękczająco; także przeczyszczająco. Olej otrzymany z nasion lnu jest szeroko stosowany w chorobach skóry, jako tzw. lek naskórny, oraz należy do środków odżywczych.

Zastosowanie

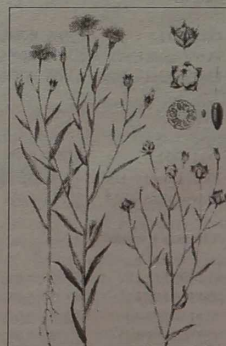
Len bardzo często jest stosowany w stanach zapalnych i niezbyt ciężkich żołądka, w nadkwaśności, biegunce, niestrawności, przy owrozdzeniu żołądka i dwunastnicy (leczenie pomocnicze). Dobrze rozdrobnione nasiona po speczeniu wodą są łagodnym środkiem przeczyszczającym polecanym szczególnie dla osób starszych.

Zewnętrznie, w postaci kąpieli, nasiona polecane są na oparzenia, odmrożenia, trudno gojące się rany, w wysuszeniu skóry, przy skłonności do łuszczenia i pęknięcia naskórka.

Postacie leku

Wyciąg zimny. Łyzkę nasion lnu (pogniecionych) zalać przegotowaną wodą (pół szklanki). Zostawić na noc. Pić na czczo. Nastawić następną porcję - wypić wieczorem (w chorobie wrzodowej i niezbyt). Smak lekarstwa można poprawić przez dodanie kilku kropli miętowych.

Kataplazm. 5 dkg utuczonych nasion lnu zalać wrzątkiem (pół



szklanki), wymieszać dokładnie, zawinąć w płótno, przykładać pod ceratką na chore miejsca.

HIV - odporniejszy na leki

Podczas międzynarodowego sympozjum w Wiedniu na temat walki z wywołującym AIDS wirusem HIV poinformowano, że nowe odmiany tego wirusa są coraz bardziej odporne na środki farmaceutyczne.

Ekspert twardzi, że niszczący naturalny system odpornościowy organizmu wirus HIV zainfekował dotychczas na całym świecie ponad 33,4 miliona ludzi i że badania nad nowymi środkami

niszczącymi go nie nadążają za rozprzestrzenianiem się wirusa.

Clive Loveday, wirusolog z Londynu zauważył, że każdego dnia powstaje do dziesięciu miliardów nowych wirusów HIV, a ich wzrastająca różnorodność genetyczna utrudnia opracowanie skutecznych leków oraz szczepionek. (PAP)

Na podstawie literatury medycznej i PAP, PAI, inf. w. przygotowała Sabina Kozłowska

Bezplatnie dobieramy soczewki kontaktowe.

Soczewki - zniżka do 40%

Dobieramy okulary. Kontaktowe soczewki / znanych firm światowych i środki ich konserwacji.

Udzielamy konsultacji w sprawie operacji oczu. Konsultacja lekarsko-okulistyczna, wzrostrzeczona badanie oka.

25A "Pigara", Villulus, Aniakalino 89, gab. 154, tel. (0-22) 34 61 37

Jeszcze o obozie dialektologicznym studentów polonistyki Uniwersytetu Wileńskiego

Nad brzegami Laudy i Niewiaży

Na lamach „Kuriera Wileńskiego” 23 września br. opublikowaliśmy artykuł omawiający wyniki badań przeprowadzonych podczas obozu dialektologicznego studentów polonistyki Uniwersytetu Wileńskiego. Obóz ten odbył się w Datnowie w lipcu br. Dziś przedstawiamy drugą część artykułu poświęconą Polakom i sytuacji polszczyzny na Litwie Kowieńskiej.

Nie „przynają” nas za Polaków

Polacy na Litwie Kowieńskiej mają często poczucie, że o nich zapomniano. O ile bowiem często mówi się i pisze o Polakach na Wileńszczyźnie, o tyle o Kowieńszczyźnie prawie się nie wspomina. Znamienny jest fakt, iż w badaniach zorganizowanych przez Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej i Departament Statystyki Litwy w 1994 r.¹⁾ w ogóle nie uwzględniono w opisie ludności polskiej na Kowieńszczyźnie. Taki stan rzeczy budzi w nich rozgorzczenie. Można usłyszeć takie wypowiedzi: *Nie „przynają” nas za Polaków, a w czym my, Polacy z Kowieńszczyzny, jesteśmy gorsi od innych?*

Ostatnio sytuacja ta (tzn. braku informacji o ludności polskiej na Kowieńszczyźnie) zaczyna się zmieniać, przede wszystkim dzięki działaniom tamtejszych oddziałów Związku Polaków na Litwie (oddział kowieński i kiejdański „Lauda”).

„Każdy starał się wytrzymać tę polskość”

Położenie Polaków na Kowieńszczyźnie – jak już sygnalizowano – było przez wojnę i w czasach powojennych odmienne niż na Wileńszczyźnie. Już w okresie międzywojennym w Republice Litewskiej uwidoczniła się silna tendencja do litwinizacji mniejszości polskiej. Przejawia się ona m. in. w zamknięciu polskich szkół, utrudnieniu działalności polskich organizacji. Rozwinęło się wówczas nauczanie prywatne, po domach, które było surowo karane. Nasi rozmówcy wspominają, że... „Na tych terenach walczyli o polskość. Wszystkie lata były takie naciski, przesładowania. Uczyli po polsku po domach. I nauczyli karali, i rodziców karali, i grzywną karali, i aresztowali karali”.

Podstawową rolę w zachowaniu polskości, polskich tradycji, języka odegrał dom, rodzice, którzy przekazywali polszczyznę dzieciom, uczyli polskich piosenek, paciera po polsku. Oto zmienną wypowiedzi wskazujące na rolę domu w zachowaniu tożsamości narodowej: *Konsul pytał: Jak wytrzymaliście polskość? Komu zawdzięczać? Ja mówię – mamom.*

Najwięcej to rodzicom zawdzięczamy. Gdyby oni nam nie mówili, szkoła wychowywałaby nas litewsko, to i Litwini by z nas byli; Ciočia Gienia przez krew tę polskość zachowała. Bez polskich szkół, bez polskich nabożeństw, tylko z domu.

Szczególnie patriotycznie była nastawiona drobna szlachta z okolic. Jedną z takich okolic szlacheckich koło Datnowa były Urniaże. W okolicach urzędowano różne spaktania, przyjęcia, na których zawsze używano wyłącznie języka polskiego, recytowano polskie wiersze i śpiewano polskie piosenki. Nasi rozmówcy wspominali: *Mimo wszystko każdy starał się wytrzymać tę polskość, ten polski pacierz, te polskie piosenki. Na zebraniach zawsze były śpiewane patriotyczne piosenki. I do dziś dnia pamiętamy i umiemy.*

Mowa tu była o najbardziej świadomych, przywiązanej do polskości części społeczności polskiej na Litwie Kowieńskiej. Kwestia świadomości narodowej naszych informatorów ściśle zresztą wiąże się ze stosunkiem do języka i kultury polskiej.

Litwini nazywają nas „żargony”

Na uwagę zasługuje stosunek Polaków kowieńskich wobec języka polskiego (w jego odmianie regionalno-dialektalnej) i do języka litewskiego. Często mają oni negatywny stosunek do używanej przez siebie polszczyzny, określając ją jako „żargon”. Oceniano ją często jako polszczyznę „niesprawiedliwą” (*nieprawidłowie mówimy po polsku, no taka to polska mowa, no zmówie się, ale, żeby tak sprawiedliwie, no tak nie mogą*), „nieladną”, niepoprawną, taką, której należy się wstydić. Oto charakterystyczna wypowiedź jednej z informatek z Wędziajowy na pytanie o znajomości i używanie języka litewskiego: *Tak rozmawiam po litewsku jak z panią po polsku. Jak ja widza, w sanatorii w Druskiennikach była taka z Wilna. My to mówim familia, a ona kazyni. Już ona delikatnie. Takich delikatniejszych dużo było. Ja wiem, że tak nie umiem. Byli takie familiaiki przyjechałszy do nas. My mówim jąpka, a oni jąpka. Mówią, wy niesprawiedliwie rozmawiacie. To ja mówia, my tak ni Polacy ni Litwini. Jak Litwini nazywają nas żargony. Jaka wasza mowa? No czy ty mówisz prosto po polsku pięknie? Jak Polacy? A czy ty po litewsku umiesz? To jaki ty jesteś? Aż ty Bielarus.*

Na negatywną ocenę polszczyzny kowieńskiej jest wyjątkowo nieadekwatna, gdyż – z językowego punktu widzenia – jest to polszczyzna bardzo sprawna, nieco przestarzała „zakonserwowana”, na ogół bez widocznych śladów wpływu języka rosyjskiego. Cytaty i dłuższe wtręty rosyjskie pojawiają się w wypowiedziach Polaków z Kowieńszczyzny ze znacznie mniejszą częstotliwością niż na Wileńszczyźnie. Można zaryzykować takie stwierdzenie, że polszczyzna kowieńska jest „czystsza” niż wileńska, jeśli chodzi o zakres wpływów rosyjskich i



Przed wyjazdem w teren

Fot. autorka

bialoruskich. Nie oznacza to jednak, że ich nie ma, a jedynie to, że występują tam w mniejszym natężeniu.

Polacy kowieńscy mają świadomość odrębności swej polszczyzny, zauważają różnice między językiem przez siebie używanym i językiem Polaków z Wileńszczyzny, a przede wszystkim językiem Polaków z Polski. Jedną z Polek z Wędziajowy opowiedziała mi taką sytuację zapamiętaną z dzieciństwa: *Pani, do nas przyjechała raz taka, jeszcze my w dzieciństwie bylim, do familii przyjechała Polacka z Warszawy. Pani, nie nie rozumiela. No tam takie słowy, że ja żadnego pojęcia nie mam. Podobnie ujęła to rozmówczyni z Żejm: *Ot taka ta nasza polska gawęda. O i gawęda to nie polskie słowo.**

Różnice między językiem polskim Wileńszczyzny i Litwy Kowieńskiej czy Polski etnicznej – jak można było się przekonać z przytoczonych wyżej wypowiedzi – są postrzegane przez Polaków kowieńskich, najczęściej w zakresie słownictwa. Wszyscy nasi informatorzy podkreślali też odrębność Polaka z Litwy i Polaka z Polski, określając siebie – jeśli deklarowali się jako Polak – jako Polaków litewskich.

Język litewski jest natomiast dla wielu naszych rozmówców językiem neutralnym, wobec którego nie wykazują takiej postawy emocjonalnej. Rzecz ta jednak nie została zbadana. Przytoczona wyżej wypowiedź sugerowałaby, że i oceny języka litewskiego używanego przez tamtejszych Polaków mogą być różne, także i negatywne.

Status polszczyzny w przeszłości i obecnie

W I połowie XX w. polszczyzna miała inny status i inny prestiż społeczny, o czym często wspominali nasi informatorzy. Najstarsze pokolenie urodzone na początku wieku ma jeszcze silną świadomość powiązań języka polskiego z polskością i szlacheckością, a języka litewskiego z chłopstwem („szlachta” i „chamy”). Polszczyzna miała wówczas wysoki prestiż; była językiem „pańskim”, „lepszym”, którego znajomość nobilitowała użytkownika, a język litewski był językiem chłopstwa. Drobna szlachta z „okolic” bardzo wyraźnie utożsamiała szlacheckość z polskością, dbała o używanie tylko języka polskiego, np. w napisach nagrobnych. Oto wypowiedź jednej z naszych rozmówczyń z Urniaż o miejscowym cmentarzu:

U nas prawie wszystkie po polsku napisy. Litewskich bardzo mało. Dawniej by po litewsku nie pozwolili by zupełnie stawiać, na parafie wyjeżdżaj, jest parafialna mogiła. To jest nasz szlachecki polski cmentarz i nie wolno (tzn. nie wolno po litewsku).

W Republice Litewskiej po I wojnie światowej sytuacja języka litewskiego zmieniła się diametralnie. Stał się on językiem państwowym, urzędowym, językiem szkoły, a zatem zmienił się jego status i wzrósł jego prestiż w świadomości społecznej. Tymczasem polszczyzna w dalszym ciągu była najczęściej językiem kontaktów nieoficjalnych, językiem domowym, rzadziej – religijnym. Ponieważ na początku XX w. w zaborze rosyjskim szkół polskich nie było, a w okresie międzywojennym szkolnictwo polskie w ówczesnej Litwie nie miało szerokiego zasięgu, dlatego większość naszych rozmówców – przedstawicieli starszego pokolenia chodzila do szkół litewskich, a pisać i czytać po polsku uczyła się samodzielnie w domu. Polski język literacki nie był zatem przedmiotem ustawicznego kształcenia, polszczyzna, którą poznawała, była polszczyzną w jej regionalno-dialektalnym wariantcie. Tylko niewielka część polskiej społeczności miała możliwość kształcenia się w polskich szkołach podstawowych i gimnazjach w Kownie i Poniewieżu. Taki stan rzeczy nie mógł pozostać bez wpływu na jakość i stan zachowania polszczyzny na Litwie Kowieńskiej.

Zróżnicowanie polszczyzny „kowieńskiej”

Także i obecnie zróżnicowanie społeczne polszczyzny kowieńskiej jest widoczne. Inaczej mówiąc osoby pochodzące z rodzin inteligentnych i ziemianiskich, nieco inaczej potomkowie drobnej szlachty – zagrodowej i zaściankowej, a jeszcze inaczej – osoby pochodzenia chłopskiego. Przedstawiciele pierwszej grupy – bogatego ziemiaństwa i starej inteligencji jest bardzo mało, gdyż większość z nich opuściła Litwę po wojnie.

Halina Karas

Podziękowanie

Katedra Filologii Polskiej Uniwersytetu Wileńskiego składa serdeczne podziękowanie za sfinansowanie obozu dialektologicznego w Datnowie w lipcu br. Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” w osobach pani prezes Krystyny Lachowicz i pani prezesa Wiesława Turzańskiego oraz panu Wojciechowi Falkowskiemu, przewodniczącemu Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO. Dziękujemy za zyczliwość i zrozumienie dla naszych badań.

¹⁾ Wynik tych badań opublikowano w książce „Litwini w Polsce. Polacy na Litwie 1994”, Warszawa-Wilno 1995. Część poświęconą Litwinom opracował L. Adamczuk z GUS-u, część poświęconą Polakom na Litwie – I. Mazurienė z Departamentu Statystyki Litwy.

Sanktuarium maryjne w Gietrzwałdzie

Pani Ziemi Warmińskiej

Na pograniczu warmińsko-mazurskim, 18 km na południowy zachód od Olsztyna, nad rzeką Wilgą znajduje się niewielka miejscowość Gietrzwałd. Założona została przez kapitułę warmińską w 1352 r. Pierwotnie nosiła nazwę Dietrichswalde, spolszczoną najpierw na Dietrzwałd, później na Gietrzwałd. Każdy, przybywający do Gietrzwałdu, już z daleka dostrzeże na tle malowniczej panoramy wsi, łąk i pól wysmukłą wieżę kościoła parafialnego pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Historia gietrzwałdzkiego kościoła sięga początków XIV wieku. W 1970 roku papież Paweł VI nadał świątyni tytuł Bazyliki Mniejszej.

Cudowny obraz MB Gietrzwałdzkiej

Prawdziwym klejnotem sanktuarium jest wizerunek Matki Bożej, zwany powszechnie Matką Bożą Gietrzwałdzką. Obraz należy do grupy obrazów wzorowanych na ikonie, znajdującej się w „Kaplicy Przewodników” w Bizancjum, którą, według tradycji, miał namalować święty Łukasz. Pierwsza wzmianka, wskazująca na czas powstania obrazu, pochodzi z roku 1568, natomiast kult Matki Bożej Gietrzwałdzkiej rozpoczyna się w XVII wieku. O żywotności kultu świadczą niezliczone ilości otrzymanych łask, wyproszonych przed Cudownym Obrazem, a nade wszystko niezwykle uzdrowienia, których doznali przybywający tutaj pielgrzymi. Ogromna liczba wotów, złożona przez pątników, świadczy, że uzdrowienia były liczne, a kult bardzo żywy i powszechny.

Obraz przedstawia Maryję w ciemnoniebieskim płaszczu, trzymającą na lewym ręku Dzieciątko Jezus, ubrane w czerwoną sukienkę. Prawa dłoń Matki Bożej spoczywa na sercu, natomiast Jezus prawą rękę wznosi w geście błogosławieństwa, zaś lewą opiera na książce. Ponad głowami Maryi i Dzieciątka dwaj aniołowie trzymają wstęgę z napisem „Ave Regina Caelorum, ave Domina Angelorum” (Witaj Królowo nieba, witaj Pani Aniołów). Obraz jest namalowany na płótnie farbami olejnymi o rozmiarach 100x122 cm. Płótno później naklejono na deskę, aby szaty Maryi i Dzieciątka można było pokryć srebrnymi sukienkami.



Cudowny obraz MB Gietrzwałdzkiej

W 1717 r. skronie Maryi i Jezusa ozdobiono srebrnymi koronami, które w 1731 r. zastąpiono bardziej kosztownymi, wysadzającymi drogimi kamieniami. W 1734 r. Matka Boża i Dzieciątko Jezus otrzymali srebrne sukienki.

Dziełwielnastowieczne objawienia

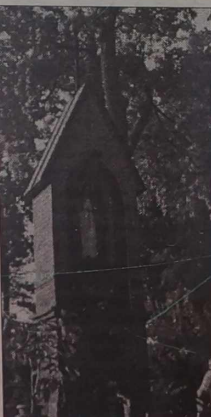
Najbardziej rozslawily Gietrzwałd dziełwielnastowieczne objawienia. 27 czerwca 1877 r. 13-letnia Justyna Szafryńska wracała wieczorem z matką po zdaniu egzaminu z katechizmu, uprawniającego ją do przystąpienia do I Komunii Świętej. Przed odejściem z Gietrzwałdu do Nowego Młynów, w której mieszkały, Justyna zobaczyła nad sobą -ym przed kościołem kłomem dziwną jasność, a potem piękną Panią, siedzącą na tronie. Mimo ponaglenia matki do odejścia z powodu późnej pory, dziewczynka pozostała na miejscu i głośno relacjonowała przebieg widzenia. Przypadkowym świadkiem tego widzenia był proboszcz ksiądz Augustyn Weichsel. Poruszony przekazem Justyny polecił jej przyjść następnego dnia o tej samej porze i odmawiać różaniec. Nazajutrz Justyna przyszyła w towarzystwie kilku koleżanek, wśród których była także Barbara Samulowska. W czasie odmawiania różańca ona również zobaczyła piękną Panią. Żadna z nich nie słyszała Jej głosu. Podczas trzeciego widzenia też było podobnie. W czwartym i następnych widzeniach dziewczynki zadawały Pani - na polecenie proboszcza - różne pytania: czego od nich żąda, kim jest. W odpowiedziach usłyszały, że Pani życzy sobie, aby codziennie odmawiały różaniec. O sobie powiedziały: „Jam jest Najświętsza Maryja Panna, Niepokalanie Poczęta”. Zazyczyła, by na miejscu objawień stanęła kapliczka z Jej figurą. Matka Boża podkreślała w czasie widzeń znaczenie Mszy świętej, czyli Ofiary Eucharystycznej, jako najważniejszej modlitwy Kościoła. Zaznaczyła również, że Msza św. stano-

wi także szczególną pomoc dla dusz czyścących. Ostatnie objawienie miało miejsce 16 września 1877 r., w dniu poświęcenia figury Matki Bożej, do dziś znajdującej się w kapliczce. Ostatnimi słowami Maryi, przekazanymi dziewczynkom, było polecenie: „Odmawiajcie gorliwie różaniec”. Obie dziewczynki, gdy dorosły, wstąpiły do zakonu szarytek. Barbara Samulowska wslawiła się w Gwatemali niosąc pomoc ludziom po trzęsieniach ziemi.

Czasy nieodległe i dzień dzisiejszy

Pomimo wielkiej czci, którą darzyli to miejsce wierni i licznie przybywający do Gietrzwałdu pielgrzymi, na oficjalne zatwierdzenie przez Kościół przyszło czekać aż sto lat. 11 września 1977 r. biskup warmiński Józef Drzazga zatwierdził miejscowy kult Matki Bożej. W księdze łask i uzdrowień zanotowano wiele przypadków uzdrowień, po napisaniu się i obmyciu wodą ze źródła, która miała pobłogosławić Matka Boża. Wielkim dniem sanktuarium w Gietrzwałdzie był 10 września 1967 r., kiedy to prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński przy współudziale kardynała Karola Wojtyły dokonał aktu koronacji obrazu MB Gietrzwałdzkiej. Niestety, niedługo potem korony skradziono. Po ich odnalezieniu 2 lutego 1969 r. odbyła się uroczysta rekonakacja.

Od 1947 r. opiekunami sanktuarium w Gietrzwałdzie są Księża Kanonicy Regularni Laterańscy. Ich zasługą jest obecny wygląd tego miejsca, m.in. świetnie przystosowanego do obsługi licznie przybywających pielgrzymów. Zadbany teren, pełen zieleńi i kwiatów nastroja do medytacji duchowej, jąkająco działa na układ nerwowy. Wiele pracy i serca włożyli w to obecni (od 1997 r.) kustosz sanktuarium ksiądz Kazimierz Brzozowski CRL.



Kapliczka z figurą Matki Bożej

ZIARNA WIARY

Magazyn katolicki nr 40

Październikowe paciorki

Różaniec jest dla jednych bezmyślnym klepaniem zdrowiasiek, dla innych jedną z najgłębszych chrześcijańskich modlitw. Pewnie obie strony mają rację, bo może on być i jednym, i drugim. Jest modlitwą, która stawia wymagania, jest wyzwaniem.

Przed wszystkim przez swoją prostotę; nie pozwala nam na wielomówność, prowadzi szlakiem powtarzanych przez całe wieki w bólu, z radością i w uwielbieniu tych samych formuł. Tak jakby chodziło o to, aby wreszcie naprawdę je wypowiedzieć, by poprzez kolejne powroty tych samych słów odcisnąć je z tego, co niepotrzebne, co jest naszą płytczną, brakiem uwagi. By wreszcie raz na zawsze dotrzeć wraz z Maryją do Słowa, tego Jednego i Jedyne, które jest w centrum każdego „Zdrowaś Maryjo”, które jest jego zwornikiem i sensem. „Błogosławiony owoc żywota Twojego...”

Czy to nie opisuje naszego życia? Czy nie jest ono próbą dotarcia do Jezusa, która wciąż ponawiana nigdy nie jest ostatecznie satysfakcjonująca, pozostawia jakiś niedosyt? Może więc warto sięgnąć w październikowe wieczór po różańców paciorki, wyrazić nasze pragnienie Słowa, które nadaje życiu sens... Tym bardziej, że dzielić je z nami chce Jego Matka.

Michał Paluch OP
(„Gość Niedzielny”)

W kilku zdaniach

* Odpusty to skarb, jaki Kościół udostępnił wiernym - stwierdzono w czasie prezentacji w Watykanie czwartego wydania „Eucharidionu indulgentiarum” pod rednkiem zawierającego doktrynalne podstawy oraz konkretne warunki ich uzyskania. Dokument nie różni się zasadniczo od poprzednich edycji z lat 1968 i 1986. Nowością jest fakt, że odpust przysługuje temu, kto daje publiczne świadectwo własnej wiary w określonych sytuacjach życia codziennego, jak: częste przystępowanie do sakramentów, włączenie się we wspólnotowe formy wyróżnienia wiary, apostołstwa, głoszenie słowem i uczynkami zbawienia chrześcijańskiego osobom, które są daleko od wiary.

* Bolesna przeszłość, nielawny dzień dzisiejszy i zadania na przyszłość Kościoła katolickiego na Litwie - były tematem przemówienia, jakie Papież Jan Paweł II wygłosił 17 września do składających wizytę „ad limina Apostolorum” biskupów litewskich.

* 3 października w Skojdziskach przy odbudowującej się kaplicy przez proboszcza parafii rudomskiej Zenonasa Patiejūnasa została odprawiona Msza święta. Zbierano datki pieniężne na dalsze prace budowlane.

* W tym roku na studia do Wileńskiego Seminarium Duchownego pw. św. Józefa zostało przyjętych czterdzieści kleryków. Ogółem w seminarium uczy się 64 alumnów.

Noc Czuwania

Z 22 na 23 października (z piątku na sobotę) odbędzie się Noc Czuwania z Matką Bożą Różańcową.

Początek 22 października o godz. 22.00. Chętni uczestniczenia w tej formie modlitwy proszeni są o wzięcie ze sobą różańca, śpiewników oraz kapek na agapę.

Podziękowanie

W imieniu rycerzy Najświętszej Maryi Panny chce serdecznie podziękować diakonowi Stanisławowi Mazurowi z parafii Niepokalanego Poczęcia na Zwierzyciu. Czcigodny ksiądz swą pracą, uczciwością, łagodnością zasłużył na szacunek i miano najszerzej docenzonego duchownego opiekuna w parafii, u którego na twarzy zawsze jaśnieje słoneczny, pogodny dzień, chociaż każdy z nas boryka się z różnymi problemami. Wiemy, że diakon obchodził swój jubileusz. Z tej okazji składam Mu życzenia wskiego najlpszego.

Choć ilość dziesiątków zeszło od urodzenia.
Czas przeżyty daje tylko dobre wspomnienia.
Nadal jak młodzieńcem jesteś taki miły, wspaniały.
Nastroju dobrego, uśmiechnięty i wyrozumiały.
Wobec ludzi łagodny, wszystkim pojętny.
Nikt z interesantów nie był odsunięty.
Taka miłość i laska od diakona spływa.
Ze gdzieś indziej będzie pożywał swe żniwa.
I niech Matka Boża Cię zawsze opieką otacza
Droge prawdy, miłości wskazuje,
A Jezus Nazaretański zysła Duchą swojego,
Żeby w życiu nie było nic złego.
Szczęścia, radości, zdrowia, życia pogodnego -
Takie życzenia od rycerstwa składamy

Główny animator M.I.
Jan Tankiewicz

Stronę przygotował Jan Lewicki

Polska

Gorzej o rządzie

We wrześniu znów pogorszyły się opinie o działalności rządu i parlamentu - wynika z sondaży CBOS. Nadal dobrze natomiast oceniamy władze lokalne i prezydenta.

68 proc. badanych - o 7 punktów procentowych więcej niż w maju, gdy przeprowadzono podobny sondaż - źle ocenia pracę rządu. Pogorszyły się też generalnie oceny Sejmu (61 proc. opinii krytycznych) i Senatu (53 proc.). Na tym leś nadal dobrze wypadł prezydent. Pozytywnie ocenia go prawie 3/4 badanych (74 proc.).

Protest górników

Przy dźwiękach marszów żałobnych kilkunastu górników z „Solidarności” protestuje w wtorek przed Kancelarią Premiera w Warszawie.

Rząd po raz drugi ma zająć się korektą rządowego programu na prawy górnictwa. Związkowcy z „Solidarności” nie godzą się jednak na korektę przyspieszającą realizację tego programu bez zapewnienia odpowiednich środków na górnicze osłony społeczne. Protestują też przeciwko prywatyzacji pojedynczych kopalń poprzez ich sprzedaż.

Kolejna pożyczka

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaciągnął w poniedziałek drugą pożyczkę z budżetu państwa, tym razem na kwotę 150 mln zł - poinformował we wtorek Ryszard Petru, doradca ministra finansów.

Pożyczka będzie przeznaczona na wsparcie wypłat rent i emerytur płatnych 15 października.

Koniec strajku

We wtorek zakończył się strajk w Zespole Szkół w Zalućniu koło Białej Podlaskiej (woj. lubelskie) - poinformował jego dyrektor Józef Antończyk.

Grupa rodziców przez tydzień okupowała Zasadniczą Szkołę Zawodową i nie pozwalała na prowadzenie w niej lekcji. W ten sposób protestowali oni przeciwko decyzji o przeniesieniu pierwszej klasy z Zalućnia do oddalonego o kilkanaście kilometrów Zespołu Szkół Kolejowych w Małaszewiczach.

Kamery w Jarosławiu

W Jarosławiu (Podkarpackie) zostaną zamontowane kamery, dzięki którym przez całą dobę będzie można obserwować miejsca, gdzie jest zagrożenie dla bezpieczeństwa - poinformował wczoraj tamtejszy Urząd Miasta.

Kamery zainstaluje się tam, gdzie jest duże natężenie ruchu ulicznego, zdarzają się dewastacje mienia, a mieszkańcy i przyjezdni narażeni są na niebezpieczeństwo.

Wypadek w Piaseczniku

Czworo dzieci zostało rannych w wypadku drogowym, do jakiego doszło w Piaseczniku k.Lubomierza (Dolnośląskie). Na grupę dzieci najechał samochód ciężarowy.

Polejka, która przebywa na miejscu wypadku, nie potrafi jeszcze podać jego przyczyn. Ranne dzieci zostały przewiezione do szpitala, ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Wojna może się rozszerzyć i przeciągnąć

W Czeczenii - jak w Afganistanie

General Aleksander Lebedź, który doprowadził do zakończenia wojny Rosji z Czeczenią w roku 1996, powiedział wczoraj, że obecny konflikt w tej kaukaskiej republice może się przeciągnąć, jak wojna w Afganistanie.

Zdaniem emerytowanego generała, jeśli Moskwa nie podejmie rozmów z Czeczenią, istnieje też niebezpieczeństwo rozszerzenia się konfliktu na cały Północny Kaukaz.

Walki mogą się rozprzestrzenić na inne rejonu niestabilnego regionu kaukaskiego, grożąc wybuchem „niekończącej się wojny, jak ta w Afganistanie” - powiedział Lebedź, który jest obecnie gubernatorem Kraju Krasnojarskiego w Syberii. Zdaniem Lebedzia, Rosja powinna aresztować Szamila Basajewę, dowódcę fundamentalistów islamskich, którzy w sierpniu i we wrześniu kilkakrotnie wkroczyli na teren sąsiadującego z Czeczenią Dagestanu.

„Można i należy to zrobić” - podkreślił Lebedź podczas konferencji prasowej. „Oni nas najechali” - powiedział generał. Basajewa obarcza się również odpowiedzialnością za niedawne zamachy terrorystyczne na terenie Rosji, w których zginęło prawie 300 osób. Lebedź wyraził też opinię, że prezydent Borys Jelcyn, który jest zbyt chory, by rządził krajem podczas wojny, powinien przekazać władzę premierowi Władimirowi Putinowi. „Decyzje powinna podejmować jedna osoba” - podkreślił generał.

Stosunki z NATO „w stanie zamrożenia”

Sojusz w rosyjskiej niełasce

Poza operacjami pokojowymi w Kosowie i Bośni, stosunki Rosji z NATO „znajdują się w stanie zamrożenia” - podkreślił wczoraj rzecznik rosyjskiego MSZ Władimir Rachmanin.

W ten sposób skomentował wcześniejszą wypowiedź nowego sekretarza generalnego NATO George'a a Robertsona na temat „rosyjskiej polityki” Sojuszu.

Rachmanin powiedział podczas briefingu w Moskwie, że w wyniku wydarzeń w Kosowie i bombardowań Jugosławii przez NATO, zaufanie Rosji do Sojuszu zostało poważnie podważone. „To zaufanie należy odbudować, uwzględniając przy tym interesy Rosji i umacniając bezpieczeństwo w Europie” - powiedział Rachmanin. Jednym z kluczowych momentów w tej sprawie będzie, jego zdaniem, szczyt OBWE w Stambule planowany na listopad - i omawia-

na tam Karta Bezpieczeństwa Europejskiego.

George Robertson - który za kilka dni zostanie oficjalnie nowym sekretarzem generalnym NATO - oświadczył w poniedziałek, że jego głównym zadaniem będzie przekonywanie Rosji, że Sojusz nie stanowi dla niej zagrożenia. „Jeśli w Rosji panuje przekonanie, że NATO chce zagrozić „Matuszce Rosji”, to nie bardziej błędne” - powiedział Robertson agencji Reutersa w ostatnim dniu na stanowisku brytyjskiego ministra obrony.

Robertson podkreślił konieczność budowania nowych, długoterminowych i stabilnych stosunków z Rosją. To właśnie uznał za jeden z priorytetów Sojuszu, zwłaszcza obecnie, gdy Rosja w dalszym ciągu przejawia drażliwość w kwestii sposobu rozstrzygnięcia przez Zachód konfliktów na Bałkanach.

Indonezyjska armia rozbraja timorskie bojówki

Krwawa droga ku wolności

Indonezyjska armia rozbraja oddziały timorskich bojówek antypodległościowych, przegrupowujące się na terenie Zachodniego Timoru - poinformowano wczoraj w Dżakarcie.

Wojskowy rzecznik general Sudaajat powiedział dziennikarzom, że rząd w Dżakarcie zdecydowanie sprzeciwia się temu, by zachodnia część wyspy Timor stała się bazą dla działań wschodnio-



Zdaniem Lebedzia, Rosja powinna aresztować Szamila Basajewę, dowódcę fundamentalistów islamskich
Fot. EPA-ELTA

Minister Iwanow o prezydencie Jelcynie

Schorowany „czynnik”

Minister spraw zagranicznych Rosji Igor Iwanow uważa, że szef państwa Borys Jelcyn „jest głównym politycznym czynnikiem stabilizującym w Rosji”.

W wywiadzie opublikowanym wczoraj przez dziennik „Niezawisimaja Gazieta” Iwanow podkreślił, że „za granicą bardzo wysoko ocenia się starania prezydenta o zachowanie stabilności w Rosji, o to, by we właściwym czasie i w terminie odbyły się wybory parlamentarne oraz, żeby we właściwym

czasie i w terminie odbyły się wybory prezydenckie”.

Miałem ponad pięćdziesiąt spotkań w Nowym Jorku - powiedział Iwanow - i wszyscy podkreślali jak bardzo ważne jest zachowanie stabilizacji w Rosji, a zasadniczym elementem stabilizacji jest zachowanie prezydenta Jelcyna na jego stanowisku.

Iwanow poczynił uwagę, że żądania dymisji Jelcyna - niezależnie od tego jak są motywowane - „są sprzeczne z interesami Rosji”.

Zabójstwo ONZ-owca

Członek Misji ONZ w Kosowie został zastrzelony w poniedziałek wieczór na ulicy w centrum Prisztiny.

Rzeczniczka Misji Nadia Younes powiedziała, że wszczęte zostało śledztwo. Younes poinformowała, że mężczyzna przybył do Prisztiny z Nowego Jorku w poniedziałek i po zakwaterowaniu się w hotelu wyszedł na spacer. Niedługo później został zastrzelony.

Misja ONZ działa w Kosowie od połowy czerwca. Jej zadaniem jest stworzenie na tym terytorium tymczasowej administracji cywilnej.

Oficjalnie ponad 425 śmiertelnych ofiar powodzi

Tragiczne żniwo

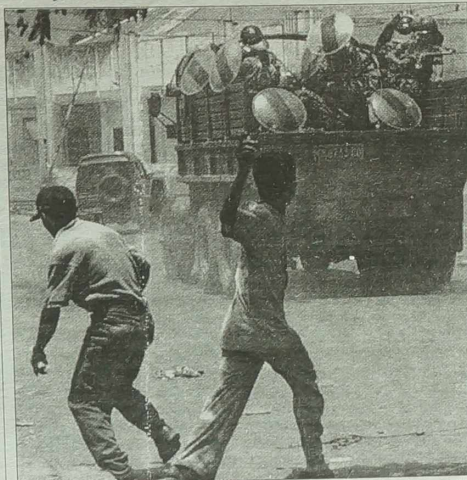
Liczba śmiertelnych ofiar powodzi w Meksyku wzrosła - według oficjalnych danych - do ponad 425. Nieoficjalnie mówi się, że przekroczyła 600.

Najwięcej zgonów odnotowano w stanie Puebla w centrum kraju i w stanie Vera Cruz nad Zatoką Meksykańską. Prezydent Ernesto Zedillo nazwał obecną powódź, wywołaną przez tropikalne ulewę, największą klęską żywiołową w kraju od dziesięciu lat. Dotkniętych nią zostało 10 z 31 stanów Meksyku. Meksykanie z terenów, które nie objęła powódź, ustawiali się w poniedziałek w kolejkach do punktów zbiórki pomocy dla ok. 300 tys. osób ewakuowanych z zalanych terenów.

Jak poinformował Meksykański Czerwony Krzyż, dzięki ofiarodawcom w samym stołecznym mieście Meksyk zebrano już prawie 500 ton produktów spożywczych, wody, ubrań i lekarstw.

Z całego kraju nadchodzą informacje o zaspanych przez lawiny ziemne domach, a nawet całych wioskach.

Na podstawie inf. PAP
przygotował Paweł Kobak



Timorczycy zgęniają kamieniami wyjeżdżający do kraju kolejny oddział indonezyjskich sił bezpieczeństwa
Fot. EPA-ELTA

Turniej koszykarzy McDonald's w Mediolanie

Jutro start klubowych MŚ koszykarzy

W Mediolanie od najbliższego czwartku rozgrywane będą mecze 9. turnieju koszykarzy McDonald's Open z udziałem sześciu mistrzowskich drużyn klubowych, w tym aktualnych mistrzów NBA - San Antonio Spurs.

Turniej McDonald's uznawany jest, ze względu na udział najlepszych zespołów z wszystkich kontynentów, za oficjalne klubowe mistrzostwa świata koszykarzy.

W Mediolanie reprezentować będą:

Europe: mistrzowie Euro-ligi sezonu 1998/99, Zalgiris Kowno oraz aktualni mistrzowie Włoch - Varese Roosters.

Amerykę Płn. - San Antonio Spurs, mistrzowie NBA.

Azję - zdobywca Pucharu Azji libański zespół C.S. Sagese.

Australię - mistrzowie kraju Adelaide 36-ers.

Amerykę Płd. - mistrzowie ligi południowoamerykańskiej brazylijski zespół Vasco da Gama.

Program pierwszego dnia (czwartek):

Vasco da Gama - Adelaide 36-ers, C.S. Sagese - Varese Roosters.

W piątek zwycięzcy meczów zmierzą się w półfinałach turnieju z rozstawionymi drużynami: Zalgirisem Kowno i San Antonio Spurs.

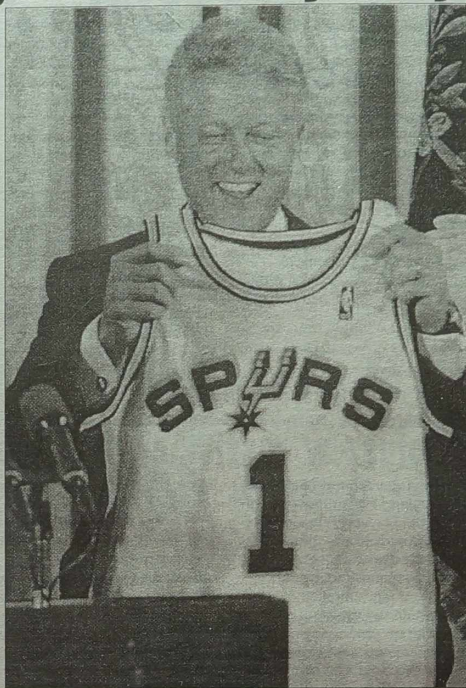
Mecz finałowy oraz spotkania o miejsca piąte i trzecie zostaną rozegrane w sobotę.

Historia turnieju

12 lat temu, w 1987 roku, władze Międzynarodowej Federacji Koszykówki (FIBA) i najbogatszej ligi świata - NBA - zaproponowały zorganizowanie międzynarodowego turnieju z udziałem najlepszego zespołu NBA (mistrza danego sezonu) oraz zespołów klubowych, w pierwotnym zamiśle wyłącznie z Europy.

Początkowo, oprócz drużyn klubowych, do konfrontacji z mistrzami NBA, zapraszano również reprezentacje narodowe: w 1987 roku byli to koszykarze ZSRR, a rok później Jugosławii.

Od roku 1991 mistrzostwa McDonald's, rozgrywane corocznie, zaczęto organizować co dwa lata. Powodem zmiany były igrzyska i dopuszczenie do uczestnictwa w olimpiadzie reprezentacji USA złożonej z gwiazd zawodowej ligi NBA (pierwszy występ USA, tzw. Dream Team w Barcelonie w 1992 roku).



Amerykę Płn. w turnieju reprezentować będzie mistrz NBA San Antonio Spurs
Fot. Reuters

Ranking WTA

W opublikowanym w poniedziałek przez WTA rankingu tenisistek - w czołówce bez zmian. Zdecydowana liderka - Szwajcarka Martina Hingis wyprzedza Amerykankę Lindsay Davenport o ponad tysiąc punktów.

Czołówka rankingu WTA	
1. M. Hingis	pkt 5843
2. L. Davenport	4806
3. V. Williams	3942
4. S. Williams	3021
5. M. Seles	2880
6. M. Pierce	2788
7. B. Schett	1977
8. A. Coetzer	1929
9. J. Halard-Decugis	1897
10. N. Tauziat	1716

Ranking tenisistów

Brytyjczyk Tim Henman spadł z szóstego na dziewiątą pozycję w tenisowym rankingu ATP, ale rozgrywane w czołówce w tym tygodniu były niewielkie. Prowadzi nadal Amerykanin Andre Agassi.

Najlepsze aktualnie „męskie rakiety” na świecie	
1. A. Agassi	pkt 4,339
2. J. Kafelnikow	3,839
3. P. Sampras	3,544
4. T. Martin	2,969
5. G. Kuerten	2,497
6. M. Rios	2,357
7. G. Rusedski	2,278
8. R. Krajicek	2,243
9. T. Henman	2,172
10. A. Corretja	2,137

Zwycięzcy turniejów McDonald's Open	
1987 (Milwaukee, USA):	
MILWAUKEE BUCKS - reprezentacja ZSRR.....	127:100
1988 (Madryt):	
BOSTON CELTICS - Real Madryt.....	111:96
1989 (Rzym):	
DENVER NUGGETS - Jugoplastika Split.....	135:129
1990 (Barcelona):	
NEW YORK KNICKS - Pop 84 Split.....	117:101
1991 (Paryż):	
LOS ANGELES LAKERS - Juventut Badalona.....	116:114
1993 (Monachium):	
PHOENIX SUNS - Buckler Bolonia.....	112:90
1995 (Londyn):	
HOUSTON ROCKETTS - Buckler Bolonia.....	126:112
1997 (Paryż):	
CHICAGO BULLS - Olympiakos Pireus.....	104:78

Rajd San Remo

Makinen odrabia straty

Francois Francois Delecour i Gilles Panizzi, kierowcy peugeotów 205 WRC, prowadzą w Rajdzie San Remo, dwunastej eliminacji mistrzostw świata, po dziesięciu z osiemnastu odcinków specjalnych.

Mistrz świata Tommi Makinen (mitsubishi lancer) i Brytyjczyk Colin McRae (ford focus) zaczynają jednak odrabiać straty. Po serii zwycięstw Panizziego (odcinki 1, 3, 4, 5 i 8) oraz Delecour'a (odcinki 2, 6 i 7) McRae był najszybszy na dziewiątym OS, a Makinen - na dziesiątym.

Bardzo równo jadący Makinen awansował na trzecie miejsce, opuszczone przez trzeciego

z kierowców stajni Peugeot - innego Finna, Marcusa Groenholma, który wyleciał z trasy po awarii koła i stracił kilkadziesiąt sekund. Czwarty jest najgroźniejszy z rywali obrońcy tytułu mistrzowskiego - Francuz Didier Auriol, który po wycofaniu się Hiszpana Carlosa Sainza, samotnie broni barw Toyoty.

W rajdzie nie jedzie już, po awarii auta, Brytyjczyk Richard Burns (subaru impreza), a rewaluacyjny w pierwszym dniu kierowca Citroena xsara (napęd na jedną oś) - Francuz Philippe Bugalski miał wypadek i stracił sporo czasu spadając poza czołową dziesiątkę.

Czołówka po 10. OS

1. Francois Delecour (Francia/peugeot 206 WRC)	2:09.48,4
2. Gilles Panizzi (Francia/peugeot 206 WRC)	strata 16,6 s
3. Tommi Makinen (Finlandia/mitsubishi lancer)	50,9 s
4. Didier Auriol (Francia/toyota corolla WRC)	1:17,7
5. Freddy Loix (Belgia/mitsubishi carisma GT)	2:21,4
6. Andrea Aghini (Włochy/toyota corolla)	2:22,3

Na podstawie informacji agencyjnych przygotował **Andrzej Ratkiewicz**

Dzisiaj losowanie meczów barażowych ME

Dzisiaj w Akwizgranie odbędzie się losowanie par barażowych eliminacji piłkarskich mistrzostw Europy. Na wyniki czeka osiem drużyn.

W barażach zagrają zespoły, które zajęły drugie miejsca w grupach eliminacyjnych: Dania, Słowenia, Turcja, Ukraina, Anglia, Irlandia, Szkocja i Izrael. Portugalia, która miała najlepszy bilans wśród drużyn na drugich pozycjach, awansowała bezpośrednio do finałów Euro'2000.

Pierwsze mecze barażowe zaplanowane są na 13 i 14 listopada, rewanże - na 17 listopada. Zwycięzcy tych dwumeczów uzupełnią stawkę 16 finalistów mistrzostw, które rozegrane zostaną na stadionach Belgii i Holandii w dniach 10 czerwca - 2 lipca przyszłego roku. Losowanie grup turnieju finałowego odbędzie się 12 grudnia w Brukseli.

Znanych jest już dwunastu finalistów przyszłorocznych ME. Z eliminacji zwolnione zostały drużyny gospodarzy, czyli Belgii i Holandii. Awans z pierwszych miejsc w grupach eliminacyjnych wywal-

czyli piłkarze: Włoch, Norwegii, Niemiec, Francji, Szwecji, Hiszpanii, Rumunii, Jugosławii i Czech. Dwu-nastkę uzupełniają Portugalia.

Losowanie par barażowych w Akwizgranie odbędzie się o godzinie 12.00 (10.00 GMT). Dwie godziny później UEFA dokona losowania par drugiej rundy eliminacji młodzieżowych mistrzostw Europy. W gronie szesnastu losowanych zespołów będzie także Polska.

Do drugiej rundy eliminacji MME zakwalifikowali się zwycięzcy grup eliminacyjnych i siedem najlepszych zespołów z drugiego miejsca, wśród nich Polska, która uplasowała się na drugiej pozycji w grupie piątej za Anglią.

W drugiej fazie eliminacji MME zagrają: Włochy, Grecja, Turcja,

Francia, Anglia, Hiszpania, Słowacja, Chorwacja, Belgia (zwycięzcy grup) oraz Norwegia, Rosja, Polska, Holandia, Portugalia, Jugosławia i Czechy (zespoły z drugich miejsc). Polska zostanie dołosowana do jednego ze zwycięzców grup.

Zwycięzcy dwumeczów barażowych awansują do finałów MME, które rozegrane zostaną na przełomie maja i czerwca 2000 roku. Decyzja o miejscu turnieju jeszcze nie zapadła - do roli gospodarza kandydują Francja, Słowacja i Włochy.

W finałach mistrzostw Europy osiem drużyn zostanie podzielonych na dwie grupy. Po dwa najlepsze zespoły z każdej grupy uzyskają nominacje olimpijskie do igrzysk Sydney 2000.

Portugalia organizatorem piłkarskich ME-2004

Portugalia będzie organizatorem finałów piłkarskich mistrzostw Europy 2004 roku, ogłosiła we wtorek, w Akwizgranie, Europejska Unia Piłkarska (UEFA).

Portugalia zdobyła prawo goszczenia mistrzostw Starego Kontynentu, wygrywając „wycięg” o turniej finałowy z Hiszpanią oraz ubiegającymi się wspólnie o tę imprezę, Austrią i Węgrami.

Słowa dotrzymali

W III lidze piłkarskich mistrzostw Litwy wileńska „Polonia” pokonała w sobotę w Wilnie podbrodzką „Ridę” 2:0.

Zwycięstwo naszych piłkarzy cieszy, gdyż piłkarze z Podbrodzia do sobotniego spotkania nie ulegli nikomu. Piłkarze stołecznej drużyny, jak też i trener „Polonii” Wiktor Masłowski, przed meczem zapowiadali, że powstrzymają zwycięski pochód piłkarzy z rejonu święciańskiego. Słowa dotrzymali i prowadząca w mistrzostwach „Rida” po raz pierwszy doznała goryczy porażki.

Cios za sto tysięcy dolarów

Ponad sto tysięcy dolarów kosztować będzie Jeremy'ego Roenicka cios zadany przeciwnikowi podczas meczu ligi NHL. Roenick uderzył kijem w twarz Tony'ego Amonte'a i został dyskwalifikowany na pięć meczów.

Według zasad obowiązujących w NHL taka dyskwalifikacja (na konkretną liczbę meczów) oznacza okresowe wstrzymanie wypłaty. Z kontraktu Roenicka z Phoenix Coyotes wynika, że za jeden mecz zawodnik ten otrzymuje ponad 20 tysięcy dolarów, więc pięć meczów - to ponad sto tysięcy (konkretnie 104.167 USD).

Takiej właśnie kwoty Roenick nie zobaczy na swoim koncie. Będzie bowiem potrącona za absencję w pracy, spowodowaną dyskwalifikacją.

Incydent, do jakiego doszło w czasie meczu Coyotes z Chicago Blackhawks, wywołał szczególny niesmak. Amonte był bowiem serdecznym kolegą Roenicka.

Sześciomiliardowy obywatel Ziemi urodził się w Sarajewie

„Symboliczny” mieszkaniec

Trzy minuty po północy z poniedziałku na wtorek 29-letnia Fatima Nević urodziła na oddziale położniczym Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Sarajewie chłopca, którego uznano za sześciomiliardowego mieszkańca Ziemi.

Według ocen ONZ, ludność świata przekroczyła 6 miliardów we wtorek i za sześciomiliardowego mieszkańca postanowiono uznać pierwsze dziecko, które urodziło się po północy w Sarajewie.

W stolicy Bośni przebywa sekretarz generalny

ONZ Kofi Annan, który po południu odwiedził matkę i dziecko. Podczas obłężenia Sarajewa przez Serbow w latach 1992-1995 w mieście zginęło ponad 10 tys. ludzi, w tym około 1500 dzieci. Przedstawiciele ONZ podkreślają, że wybór Sarajewa na miejsce urodzin symbolicznego sześciomiliardowego mieszkańca Ziemi nie był podyktowany przesłankami politycznymi, lecz był raczej wynikiem przypadku. Tam po prostu znajduje się 12 października sekretarz generalny ONZ.

Aresztowanie byłego szefa MGM Giancarlo Parretti

Oszusta złapano

Włoski biznesmen Giancarlo Parretti, były dyrektor słynnej wytwórni filmowej Metro Goldwyn Mayer (MGM), został aresztowany w poniedziałek w Orwieto we Włoszech - podał źródło policyjne.

Parretti był poszukiwany międzynarodowym listem gończym wystawionym przez Stany Zjednoczone, które ubiegają się o jego ekstradycję. W październiku 1996 roku amerykański sąd skazał Parrettiego za krzywdy i fałszerstwo, ale

biznesmen uciekł do Włoch. W czerwcu 1997 r. sąd w Los Angeles skazał go na 1,4 mld dolarów grzywny za oszustwo w transakcji kupna MGM i śpiewanie studia. Również we Francji zarzucano mu oszustwo, polegające na defraudacji aktywów francuskich filii wytwórni Metro Goldwyn Mayer, skupionych wokół holdingu ETD (Europe Image Group Distribution), na szkodę banku Credit Lyonnais, ówczesnego właściciela MGM.

Tybet kolebką ludzkości?

Odkrycia archeologów chińskich w Tybecie doprowadziły ich do wniosku, że ta część Chin mogła być jedną z kolebek ludzkości - pisze oficjalna agencja Xinhua.

Agencja podaje, że w otwartym ostatnio Muzeum w Lhasie znajdują się zabytki sprzed pięciu tysięcy lat. Zaprezentowano tam m.in. wykonane z kamieni i kości narzędzia i broń, ceramiczne wyroby codziennego użytku, miedziane zwierciadła, groty strzał i zwęglone ziarna. Archeolodzy chińscy stwierdzają, że w różnych częściach Tybetu natrafiono na ślady życia prehistorycznych ludzi w okresie paleolitu. Ślady takie zachowały się także w miejscach, w których obecnie nie ma osadnictwa.

Spór o stanowisko proreora doprowadził do konfrontacji

Bitwa mnichów



Spór o stanowisko proreora świątyni w Seulu przerodził się w bezpośrednią konfrontację zwalczonych frakcji mnichów
Fot. EPA-ELTA

Spór o stanowisko proreora głównej buddyjskiej świątyni w Seulu we wtorek rano po raz kolejny przerodził się w bezpośrednią konfrontację zwalczonych frakcji mnichów. Rannych zostało co najmniej 10 osób.

Do gwałtownej bitwy mnichów w świątyni Czogie doszło po decyzji południowokoreańskiego sądu, który uznał, iż obecny proreor Sung Wol-dzu bezprawnie zajmuje urząd. Mimo decyzji z 1994 r. w sprawie ograniczenia czasu pełnienia urzędu proreora przez jedną osobę do ośmiu lat, Sung został w ubiegłym roku wybrany przez grupę mnichów na trzecią czterolet-

nią kadencję. W grudniu ubiegłego roku świątynia stała się widownią gwałtownych starć, gdy około sześć tysięcy policjantów wkroczyło na teren kompleksu buddyjskiego, by usunąć zwolenników Sunga. 18 osób - głównie policjantów - zostało poważnie rannych. Aresztowano 53 mnichów. W ostatnich dniach dysydenci, w przewidywaniu niekorzystnej dla Sunga decyzji sądu, wynajęli ponad 200 uzbiorczych ochotników, którzy nie dopuścili drugiej grupie na teren świątyni. Zdaniem policji, konfrontacja w Czogie może w najbliższych godzinach przybrać jeszcze poważniejsze rozmiary.

Chiński gigant

W Chinach powstaje obecnie jeden z największych dzwonów świata. 50-tonowy gigant obwieści w Pekinie przełom tysiącleci.

Odlewanie nowego dzwonu z brązu - o wysokości 6,8 metra i średnicy - 3,38 metra - zakończy się w połowie grudnia, tak by jego dźwięki można było usłyszeć w dzień Nowego Roku. Na dzwonicie wypisano pierwsze słowa chińskiego hymnu a także - odnotowano najważniejsze wydarzenia w Chinach w XX wieku.

ŚRODA 13 PAŹDZIERNIKA



6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. "Teletubiasy". 7.55 - Milioner. 16.00 - Program ekologiczny. 16.30 - Zapomniane Wilno. 16.50 - Wiadomości (ros.). 17.00 - Program biały. 17.20 - Muppetowe show. 17.45 - Film dok. 17.55 - Teleaktual. 18.00 - Z całej Litwy. 18.25 - Puchar R. Koraca w koszykówce mężczyzn. "Alita" (Olita) - "Kijów" (Kijów). Podczas przerwy - Wiadomości. 20.00 - S. "Teletubiasy". 20.30 - Panorama. Sport. Pogoda. 21.00 - Program publ. 21.30 - S. "Bezskrzydły ptak". 22.20 - W świecie filmu. 22.40 - Żywa historia. 23.00 - Wiadomości. Pogoda.



6.00 - Poranne koło. 8.20 - Prosto i jasno. 8.30 - S. "Miłostki wiesz". 9.15 - S. "Bez domu jest źle". 9.45 - S. "Oszustwo". 10.30 - Nurty. 11.20 - Perspektywy. 11.35 - Nasze zwierzęta. 12.00 - Niwisy. 12.45 - S. "Czarodziejki". 13.10 - Babie lato. 14.00 - S. "Kamila". 14.50 - S. "Złota parka". 15.35 - Co powieźda ludzi. 16.00 - S. "Miłostki wiesz". 16.45 - S. "Bez domu jest źle". 17.10 - S. "Oszustwo". 17.55 - Program kulinarny. 18.05 - Telegra. 18.10 - S. "Kamila". 19.00 - Wiadomości. 19.30 - "Wybacz". 20.20 - Nos. 20.50 - Prosto i jasno. 21.00 - Film fab. "Drapieżnik". 21.55 - Ukryta kamera. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - S. "Murphy Brown". 22.40 - S. "Kłowni". 23.25 - S. "Nikita".



6.00 - DW. 6.30 - Program V. Matulewiciusa. 7.00 - S. "Niespokojna dusza". 7.45 - S. "Kamila i Nano". 8.30 - S. "Moja jedyna".

9.20 - S. "Komisarz Szymański". 11.00 - Program V. Matulewiciusa. 11.30 - Rowero show. 11.40 - S. "Na zdrowie". 12.10 - S. "Szczury wodne". 13.00 - Rodzina telegra. 13.30 - Bitwa show. 14.00 - Telegra. 14.30 - Program V. Matulewiciusa. 15.00 - Najpiększe piosenki "Pukatus". 16.00 - S. "Niespokojna dusza". 16.45 - Wiadomości. 16.55 - S. "Kamila i Nano". 17.45 - Piosenka dnia. 17.55 - S. "Moja jedyna". 18.45 - Wiadomości. Sport. Pogoda. 19.10 - Krwawa fala. 19.20 - TV dla kobiet. 19.55 - "Perlas". 20.00 - Rowero show. 20.10 - Gra "Tuzini". 20.35 - Film fab. "Baw się w mordców". 22.25 - Spojrzenie. 22.35 - Rowero show. 22.45 - Dla rybaków. 23.15 - Krwawa fala. 23.25 - DW.



6.20 - Teleshop. 6.55 - S. "Niebo Afryki". 7.15 - Film anim. 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. "Rosalinia". 8.45 - S. "Bez ciebie". 9.45 - S. "Uroczy i dzielni". 10.15 - Teleshop. 10.30 - S. "Odwrotna strona miłości". 11.15 - "Szczęście oddana wam A. Zukauskas". 11.40 - Sektor X. 12.05 - M. Magazyn filmowy. 12.30 - S. "Ekspedycja Robinsonów". 13.15 - S. "Morderczy wampirów". 14.00 - S. "Jessica Fletcher". 14.5 - Film anim. 15.15 - S. "Sprawy Rockforda". 16.00 - 3 minuty. 16.05 - S. "Bez ciebie". 17.00 - S. "Niewolnica Isaura". 17.40 - S. "Uroczy i dzielni". 18.05 - Metropol. 18.10 - S. "Rosalinia". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. Pogoda. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. "Słoneczny patrol". 21.00 - S. "X-files". 21.55 - Wiadomości. 22.05 - S. "Millennium". 23.00 - S. "Zonaty i dzieci". 23.25 - S. "Porządek i prawo".



8.05 - Z Wilna. 8.25 - Towary i usługi. 8.35 - Stołica. 8.55

- Prywatna klinika. 9.00 - Z Moskwy. 9.05 - Film fab. "Spezjalnie". 10.40 - Dzielę się z dziećmi. 11.00 - Z Moskwy. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.05 - Dziękuję za zakup. 13.30 - S. "Po prostu Maria". 14.25 - Krótki kurs. 14.40 - Towary i usługi. 14.50 - Wystawa "Budownictwo 99". 15.00 - Z Moskwy. 15.10 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 15.40 - Kanal muz. 16.15 - Patrol drogowy. 16.30 - S. "Grace w opałach". 16.55 - Podoba się oglądaj. 17.00 - S. "Robin Hood". 18.00 - Z Wilna. 18.20 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 18.40 - Ja sama. 19.40 - Z Moskwy. 20.05 - Towary i usługi. 20.15 - Wystawa "Budownictwo 99". 20.25 - Krótki kurs. 20.40 - Przedstawia "Anykščių vnyas". 20.45 - Patrol drogowy. 21.00 - Z Moskwy. 21.15 - Cytat dnia. 21.25 - S. "Grace w opałach". 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. "Po prostu Maria". 23.05 - Krótki kurs. 23.20 - Kanal muz. 23.50 - S. "Erotyczne wyznania".



16.30 - Bądźmy zdrowi. 17.00 - S. "Umrzeć dwukrotnie". 17.50 - Warto odprężyć. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Propozujemy. 18.10 - Zadzwoni i pozdrów. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. "Umrzeć dwukrotnie". 20.00 - Kroniki wileńskie. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film-spektakl "Piękna Galatea". 22.00 - Magazyn medyczny. 22.10 - Propozujemy. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Na drogach Rosji.



4.00 - Dzień dobry. 7.00. 10.00. 13.00. 16.00. 22.15 - Wiadomości. 7.15. 17.45 - S. "W imię miłości". 8.15 - S.

"Przyspieszona pomoc". 8.40 - Szukałem ciebie. 9.25 - S. "Jane jedzie do Hollywoodu". 9.50 - Biblioteka domowa. 12.30 - Razem. 13.15 - Cudowne towarzystwo. 13.35 - Zew dziesięć. 14.00 - Do lat 16 i więcej. 14.30 - Film fab. "Wizyta u Minotaura". 16.25 - Show masek. 17.00 - Człowiek i prawo. 17.40 - Pogoda. 18.45 - Dobranocna. 19.00 - Czas. 20.00 - Film fab. "Rodzina policyjna-2". 21.45 - Cywilizacja.



4.35 - Dzień dobry. 5.00. 5.20. 6.00. 7.00. 15.00. 17.00. 19.00. 23.00 - Wiadomości. 6.15. 21.55 - Dyzurna jednostka. 7.20. 8.00 - Homeopatia i zdrowie. 7.30 - Magazyn "Arena-sport". 8.10 - S. "Cyganka". 9.00 - S. "Lato naszej tajemnicy". 14.30 - Filmy anim. 15.20 - Wieża. 15.55 - S. "Komisarz Rex". 17.30 - S. "W zwierciadło Wenus". 18.25 - Sam sobie reżyserem. 19.50 - Ring muzyczny. 21.40 - Ludzkie chcą wiedzieć. 22.15 - Kino+TV. 23.35 - Pogoda.

TYPOLOGIA

6.00 - Kawa czy herbata. 7.45 - Dziennik krajowy. 8.05 - Sport-telenowela. powt. 8.15 - Krakowski Przedmieście 27. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - "Klan" - serial prod. pol. 9.10 - "Ala i S. 9.40 - Krzyżówka szczęścia i teleturizm. 10.05 - Zaproszenie - program krajowcajowy. 10.25 - Tata, a Marcin powiedział. 10.35 - Wspomnienia o Sergiuszu Piaseckim" - film dok. 11.25 - Oto Polska. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Zycie Kamila Kuranta" - serial prod. pol. 13.10 - Ze sztuką naty. 14.15 - Dni sztuk i walkalnej im. Ady Sari. 14.40 - Mówi się. 15.00 - Wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - "Trzy razy Zofia" - telenowela. 20.00 - "Mamo, chcę być z tobą" - dramat obcy. 21.50 - Wzywam br Drucknera" - serial med.

Junior. 16.20 - Rower Błażeja. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Ala i As. 17.45 - Teleturizm - Gry olimpijskie. 18.10 - Magazyn turystyczny. 18.10 - Gość Jedynki. 18.50 - "Klan" - serial prod. pol. 19.15 - Dobranocna. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - Forum. 20.45 - Przegląd Prasy Polonijnej. 21.00 - Panorama. 21.30 - "Język ministra" - serial sensac. obcyz. prod. szwedz. 22.15 - Serduško puka w rytmie cza. czyli urodziny Marii Koterbskiej. 23.20 - Leonardo z Przemysła. 24.00 - Monitor Wiadomości. 24.30 - Magazyn turystyczny. 0.55 - "Klan" - serial prod. pol. 1.20 - "Przгоды Rozbójnika Rumcajsa" - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 2.00 - "Lzy ministri" - serial sensac. obcyz. prod. szwedz. 2.45 - Serduško puka w rytmie cza. czyli urodziny Marii Koterbskiej. 3.50 - Leonardo z Przemysła. 4.30 - Panorama. 5.00 - Forum. 5.45 - Przegląd Prasy Polonijnej.



6.00 - Teledyski. 6.15 - "Perla" - telenowela. 7.00 - "Sunset Beach" - serial USA. 7.45 - "Katalina i Sebastian" - telenowela. 8.30 - Odjazdowe kreskówki. 8.55 - "Zagubiony w czasie". 8.55 - Fantast-nauk. 9.45 - "Sequest" - serial fantast-nauk. 10.35 - "Piękny i bestia" - talk-show. 11.30 - Teleshopping. 12.00 - "Campbellosh" - serial famil. 12.50 - "Trzy razy Zofia" - telenowela. 13.15 - "Perla" - telenowela. 14.00 - "Katalina i Sebastian" - telenowela. 14.50 - Odjazdowe kreskówki. 16.15 - "Zagubiony w czasie". 16.15 - Fantast-nauk. 17.10 - "Sequest" - serial fantast-nauk. 18.00 - "Sunset Beach" - serial. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - "Trzy razy Zofia" - telenowela. 20.00 - "Mamo, chcę być z tobą" - dramat obcy. 21.50 - Wzywam br Drucknera" - serial med.

22.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.05 - Sexpoliza - magazyn tylko dla dorosłych. 23.20 - "Murder Call" - serial krym. 0.10 - "Święty" - serial sensac. 1.00 - "Mamo, chcę być z tobą" - dramat obcyz. 2.35 - Zoom - magazyn sensacji. 3.00 - Sexpoliza - magazyn tylko dla dorosłych. 3.15 - "Murder Call" - serial krym. 4.55 - "Święty" - serial sensacyjny. 4.45 - Teledyski.



6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - "Świat według Bundy" - serial komed. 7.30 - Polityczne graffiti. 7.35 - "Batman" - serial anim. 8.00 - "Czarodziejka z Księżyca" - serial anim. 8.30 - "Tarzan" - serial przygod. 9.00 - "Jak dwie kropki czekolady" - serial. 9.30 - Paloma - telenowela. 10.15 - Real TV. 10.30 - "Renegat" - serial sensac. 11.30 - "Legendy Kung-Fu" - serial sensac. 12.30 - Disco Relax. 13.30 - Miłoścy od pierwszego wejścia. 14.00 - Bumerang. 14.30 - Miotawo wiadomości. 15.00 - "Godzilla" - serial anim. 15.30 - Informacje. 15.45 - "Po prostu miłość" - telenowela. 16.45 - "Xena, wojownicza księżniczka" - serial przygod. 17.35 - "Mortal Combat" - serial sensac. 18.30 - Super Express TV. 18.45 - Informacje. 18.50 - Prognoza pogody. 18.55 - "Paloma" - telenowela. 19.45 - Prognoza pogody. 19.50 - Real TV. 20.00 - "Rodzina zastępcza" - serial komed. 20.35 - "Jego najlepszy numer" - komedia USA. 20.50 - Losowanie Lotto i Sześcieliwego. Numerka. 22.20 - "Przajaciele" - serial komed. 22.50 - Wyniki losowania Lotto. 22.55 - Informacja i biznes informacja. 23.10 - Prognoza pogody. 23.15 - Polityczne graffiti. 23.30 - "Świat według Kiepskich" - serial komed. 23.40 - Super Express TV.

Ciągle pada

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, przelotne opady deszczu. Wiatr zachodni, porywisty. Temperatura w nocy 2-7, w dzień 7-12 stopni.

W Wilnie będzie padało. Temperatura w nocy 4-6, w dzień 10-12 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni lokalne opady deszczu. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 7-12 stopni ciepła.



KUCHNIA POLSKA

WILNIUS, PYLIMO 49, TEL. 61 86 01

(Zam. 207)



**Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30**

**do słuchania na falach FM-105, 1 MHz
i falach średnich 612 KHz
audycji w języku polskim.**

Życzymy dobrego odbioru!

(Zam. 207)

DROBNE

Niedrogo sprzedam szczeciaka rasy rzymsznanca. Tel. 57-15-52.

Kierowca, mający mikrobus VW Transporter (ciężarowy, podwyższony, 90 r.) szuka dodatkowej pracy. Tel. 48-07-74, 8-287-95686.

Młoda kobieta zaopiekuje się dziećmi lub starszami. Tel. 70-37-09.

Skupujemy złom metali kolorowych
Wilnius, tel. 72-28-95 (od godz. 9.30 do godz. 17.00 w dniach pracy). (Zam. 355)

Szkoła im. J. I. Kraszewskiego zatrudni nauczyciela matematyki. Tel. 67-15-27.

Wynajmę jednopokojowe mieszkanie w Wilnie lub okolicy. Tel. 42-69-63.

Ślusarz samochodowy ze stażem szuka pracy w auto-rwisie. Tel. 42-01-16.

Młoda dziewczyna szuka pracy sekretarki, ekspedientki lub pokojówki hotelowej. Intymnej - nie proponować. Tel. 41-09-12, 34-60-15.

Zawodowy tłumacz tłumaczy specjalistyczne teksty medyczne i techniczne z języka polskiego na rosyjski. Tel. 62-92-32.

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łódki w Wilnie, jego okolicach i na działkach. Gwarancja - 1 rok. Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 11)

Młoda kobieta szuka pracy w handlu lub innej. Może doglądać dziecko. Tel. 26-43-59.

Kierowca, posiadający uprawnienie na kategorie A, B, C, D, poszukuje pracy. Tel. 48-28-73.

Tanio sprzedam segment „Vilnius 5”. Tel. 40-02-09.

Osoba samotna, w zamian za pomoc w pracach domowych, przyjmie i.a. mieszkającą starszą inteligentną osobę lub dziewczynę. Tel. 32-19-98, prosić Władysława.

Mogę doglądać starszą osobę lub dziecko. Tel. 30-30-26.

Firma niedrogo naprawia miękkie meble. Jest transport. Vilnius, tel. 67-80-15. (Zam. 268)

Niedrogo fotografujemy i filmujemy wesela oraz inne uroczystości. Tel. 57-28-15, 8-288-10145. (Zam. 203)

Młody mężczyzna poszukuje pracy stróża lub ładowacza. Tel. 64-37-66.

Niedrogo wykonujemy sosenowe plynocne drzwi. Przywiozimy, wstawiamy. Gwarancja. Vilnius, tel. 23-95-66, 8-287-72609. (Zam. 257)



**KURIER
WILEŃSKI**

**TRWA PRENUMERATA
na listopad i grudzień**

Wydanie z dostarczeniem przez pocztę:

Codzienne - Indeks 0044

1 mies. 19 Lt	2 mies. 38 Lt
------------------	------------------

Codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - Indeks 0227

16 Lt	32 Lt
-------	-------

Sobotnie - Indeks 0172

3,90 Lt	7,80 Lt
---------	---------

Piątkowe z dodatkiem „Znad Wilni” (co drugi tydzień) indeks 0255

3,90 Lt	7,80 Lt
---------	---------

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

„Elephas”, Olandų 3

13 Lt	26 Lt
-------	-------

W szkołach

13 Lt	26 Lt
-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas,

Sostinės skyrius

Pašilaitičių klientų aptarnavimo poskyris,

B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

Wyniki losowania z dnia

11 10 1999

Nr 1221



05 08 09 10 11 12 13 25 31 32
34 42 43 46 47 49 51 56 59 60

FOTOCERAMIKA

ZDJĘCIA DO POMNIKÓW

Latako 6, tel. 61 81 10 Vilnius

**Opony samochodowe, rowerowe i inne
części samochodowe**

JAB
DEMONTA

Montowanie, wyważanie i naprawa opon do mikroautobusów i samochodów osobowych.

Wymiana olejów.



Pramonės 97, Nowa Wilnia tel.: 67 25 03

9-18 9-15

**KURIER
WILEŃSKI**

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuję SA „Spauda”

**Redaktor naczelny
Zygmunt ŽDANOVICZ**

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post5d.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), **dyrektor spółki** Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), **zastępcy redaktora:** Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), **sekretarz redakcji** Andriėj Malkianis, **zastępca sekretarza:** Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: **polityka** - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), **gospodarka** - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), **życie wsi, ekologia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), **stolica** - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), **szkolnictwo** - (tel. 42-79-04), **kultura**, „Vilniana” - Halina Jotkialio

(tel. 42-79-68), **literatura i sztuka** - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), **praworządność** - Irena Litvin (tel. 42-79-64), **zdrowie** - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), **podziemi** - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), **sport** - Andriėj Ratkiewicz (tel. 42-78-63), **reporter** - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), **kolportaż** - Lucja Stankevičiūtė - (tel. 42-69-63), **rejon sołeczniki** - Piotr Ryniewicz (tel. 8-250-52780), **rejon trocki** - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216)

Dyż. redaktor **Paweł KOBAK**

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamy pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinią redakcji.